

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckim kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za wstawienie wysyłki dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnośnieniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckim. Reklamacje

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Błędnie kopisów redakcja niezwraca Adres Red.: Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowym „Głosu Narodu“, róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7. Od miejsca wiersza drobnem ismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 h. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Haasmanna, w Wiedniu Haassenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukas, M. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schlerl, R. Moses, Friedl, w Berlinie F. E. Coa, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Trevisse, John F. Jones & Cie.

Nr. 558.

Kraków, sobota 7 grudnia 1907 r.

Rok XV.

POLACY!

Wzywamy was na

WIEC

w sprawie protestu przeciw projektowanym ustawom pruskim

który odbędzie się

w niedzielę dn. 8 grudnia 1907

o godz. 5 popołudniu

w sali Rady miejskiej.

Za komitet:

Prof. dr. E. Bandrowski, K. Bartoszewicz.

Dr. Julian Gertler, Piotr Kosobucki.

Władysław Turcki.

Z parlamentu.

WIENIĘ, 6 listopada.

Długie rozprawy nad wnioskiem prof. Massaryka, zakończyły się wreszcie jednomyślnym uchwaleniem wniosku wystylizowanego przez dra Drexlera, mówcę stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego. Jednomyślna uchwała dowiodła, że krzyki prasy żydowskiej o rzekomych zamachach pewnych partii politycznych na wolność nauki, są tylko próbą podburzenia opinii publicznej przeciwko obecnej większości, prasa żydowska usiłowała wyzyskać słowa dra Luegera, aby wbić klina pomiędzy Niemców należących do większości. Ale po dyskusji, która wyjaśniła dostatecznie zapatrywania stronnictw na sprawę wolności badań naukowych, cała ta intryga okazała się bezskuteczną.

W samej dyskusji, najbardziej zajmującą i uderzającą była mowa dra Drexlera, który bardzo spokojnie, rzeczowo i rozumnie odpowiedział na napaści skierowane przeciwko Kościołowi katolickiemu.

Z mowy p. Drexlera warto przytoczyć kilka ustępów.

Na wstępie podniósł mowca, że jego partja jest stronnictwem politycznym, nie wyznaniowym, i odpowiednio do tego należy oceniać jej działalność. „Nie chcemy, aby za wszystko co zrobimy, nawet za nasze błędy pociągano do odpowiedzialności Kościół katolicki. Odeprzeć mu szę również zarzut, jakoby nasz program nie dał się pogodzić z tem co się nazywa nowożytną kulturą, nowożytną nauką, i zdnowym postępowaniem. Partja taka jak nasza, musi stanąć na trwałej podstawie, i dla tego etyka katolicka jest dla nas decydującą. Zapewne, że na niektórych polach nie potrzebujemy ani indeksu, ani sylabusu, ale indeks jest tylko taką samą cenzurą moralną, jaką ojciec prowadzi w obec swoich dzieci.“

Wspomniał dalej mowca, że katolicy spóźnili się cokolwiek na polu oddziaływania przez prasę,

ale teraz są zdecydowani rzucić się w to wielkie światowe morze, aby szerzyć to, co uważają za mądre i prawdziwe.

„Zarzucają nam, — mówił dr Drexler, — że nie jesteśmy wolni w naszym sądzie i w naukowym badaniu. Możecie w rozmaitych kierunkach np. w muzyce, odrzucić całą przeszłość i zbudować coś nowego, jak to zrobił Strauss w swojej operze „Salome“ ale czyście słyszeli kiedy, aby w matematyce można było pracować bez podstaw? To też i nasz katolicki Kościół ma bardzo małą liczbę dogmatycznych zasad, na których spoczywają poglądy o świecie i moralności. Poza tem, ma każdy teolog i każdy świecki sposobność i możność pracować nad dalszym rozwojem.“

Wyłuszczywszy stanowisko katolików w szkole i podkreśliwszy, że tylko przez wychowanie oparte na etyce chrześcijańskiej, można ustrzec młodzież przed różnymi zgubnymi wpływami, — przeszedł dr. Drexler, do omówienia kwestji żydowskiej.

Żydzi, — mówił, — to odrębna rasa, zaś my Aryjczycy stanowimy również rasę. Obie te rasy nie odpowiadają sobie wzajemnie w zupełności. różnica bowiem między nami jest tak wielka, że rasa nasza zleby na zbliżeniu wyszła. Kościół powiadał: Żydzi, osiedlający się w pewnym mieście, muszą mieć wyznaczoną odrębną część miasta, po za którą nie wolno im np. prowadzić handlu. Dalej powiada Kościół: Każdy kto prowadzi interesy z żydami, musi się do nich udać, jeżeli zaś źle na tem wyjdzie, winę sobie przypisać. Nadto posiada prawo kościelne, cały szereg interesujących postanowień, jak np. nie wolno mieć domowego lekarza żyda. Kościół był bowiem przekonany, że wpływ żydowski zdala należy trzymać od domu chrześcijańskiego. Przyznać jednak musimy, że rasa ta posiada właściwości, których my życzyć byśmy sobie mogli: cierpliwość i wytrwałość. Natomiast jest ona więcej chytra i mniej przebiega w środkach.

Znajdują się tu i owdzie wyjątki. Może się zdarzyć, że w poszczególnym wypadku, człowiek należący do pewnej rasy wskutek wielu okoliczności utraci właściwości rasowe. Błędem atoli jest mniemanie, że rasa cała wyemancypowała się z jej duchowych przywar i że się z nami zasymilowała. Wśród żydów Austrii i Niemiec spotykam grupę syonistów, którzy mówią: „jesteśmy żydami, myślimy po żydowsku“. Moglibyśmy powiedzieć podobnie, wolimy jednak pozostać przy twierdzeniu: „Jestem z tej rasy, ty jesteś z innej.“ Nie odpowiadamy sobie wzajemnie. Skoro ktoś postępuje uczciwie, tak jak sobie tego życzy Kościół i nie odróżnia między zasadami a tem co ten lub ów często opacznie sobie tłumaczy, i nie czyni za to odpowiedzialnym Kościół, wówczas możemy w wielu kwestiach dojść do porozumienia. Nie będziecie wprawdzie myśleć po katolicku, nie żądam zresztą tego od nikogo, jednak będziecie zapewne z rzeczywistym szacunkiem mówić o Kościele, a gdy przyjdą wielkie kwestje powiecie: „Nie rozumię tego dobrze, jednakże Kościół ma rację.“

Po tej mowie nastąpił jeszcze szereg niezgrabnych i brutalnych żydowskich sprostowań, — poczem odbyło się głosowanie.

Sprawa obniżenia podatku od cukru, wywołała pewne zamieszanie. W roku 1888 podatek ten został podwyższony z 22 koron do 38, na zasadzie cesarskiego rozporządzenia w myśl par. 14. na rok przyszedł dochód z tego podatku jest wstawiony do budżetu w olbrzymiej kwocie 130 milionów. Minister skarbu postanowił w skutek tego zaproponować obniżenie podatku od cukru na razie o 6 koron, a do roku 1917 o dalsze 6 k. Zniżka w każdym razie znaczna, bo robi w dochodach różnicę o 42 miliony. Dalej też w tym kierunku trudno iść bez obawy zwichnięcia równowagi budżetowej. Tymczasem przedstawiciele krajów, gdzie cukrownictwo jest wysoko rozwinięte chcieli koniecznie, aby obniżka nastąpiła odrazu i to o wyższą kwotę aniżeli proponował minister. Stąd powstał mały konflikt. Minister słusznie sądzi, że drożyzna chleba, mięsa i węgla, daleko silniej i bezpośrednio obciąża ludność, niżeli cena cukru, która chociaż za wysoka jest jeszcze wygórowana. Powtóre minister chce zapobiedz, aby niżki nie skonfiskowały dla siebie producentów. I dla tego proponuje szereg postanowień, które zmierzają do obniżenia ceny cukru dla konsumentów. To znowu wywołało niezadowolenie właścicieli cukrowni, i na tem tle toczą się już polemiki w prasie i parlamencie. Wszelkie jednak pogłoski o rzekomem przesileniu wywołanem przez tę sprawę w ministerstwie skarbu, trzeba przyjmować z największą ostrożnością, gdyż ich pochodzenie jest bardzo podejrzane.

Również do rzędu plotek należy zaliczyć wiadomość o bliskim ustąpieniu p. namiestnika, ministra Abrahamowicza, — o planach dra Leo itp.

Parlament przebrnął nareszcie szczęśliwie przez powódź nagłych wniosków i dotarł do ugody, która również w formie nagłej dostała się na porządek dzienny. Obecnie nic już nie stoi na przeszkodzie dokończeniu rozprawy i uchwaleniu, która jeżeli przedko zapadnie, umożliwi sesję sejmowi galicyjskiego.

Komedjanci.

Farsa parlamentarna rozegrana w Berlinie nie była chyba dla nikogo niespodzianką. Słynny blok Bülowa, przeraził się groźby ustąpienia kanclerza, za którym stoi sam cesarz. i wyraził mu pokorne zaufanie i obietnicę gorliwego poparcia; mowcy blokowych partji, składając swoje lojalne oświadczenia, dodali zastrzeżenie, co do swoich zasad politycznych. Jest to smutna komedja, gdyż blok został właściwie dla tego zawiązany, aby w nim utonęły zasady i programy. To też deklarację przedstawiciela t. zw. wolno myślących stronnictw, przyjęto w izbie wielką salwą śmiechu.. nie można było lepiej wyrazić pogardliwym kłamanym i obłudnym zastrzeżeniem, które p. krywają nie grabnie najpospolitsze za rzedaństwo i fałszerstwo...

Wszystko zatem w porządku! Blok złatawny na nowo, będzie dalej operować pod kierunkiem rządu. A jednak... kanclerz nie jest jeszcze zadowolony. Układy i narady za

stronictwami przekonały go, że nie znajdzie w parlamencie większości dla swego barbarzyńskiego projektu o wykluczenie języka polskiego z publicznych zgromadzeń... Więc zawczasu cofa się. Półurzędowe pisma donoszą, że hr. Bülow nie obstaje przy tym przepisie. Natomiast nie odstąpi od wywłaszczenia, a wprawdzie konserwatyści targują się jeszcze; ale małe ustępstwa i ich przekonają... Targi toczą się dalej... konserwatyści nie z miłości dla Polaków, ani z poczucia sprawiedliwości opierają się wywłaszczeniu; oni po prostu boją się następstw takiego rewolucyjnego środka, i domagają się od rządu pewnych gwarancji. Tych udzieli kanclerz i krzyżactwo będzie mogło spokojnie dokonać nowej kłanby...

Listy z Dumy.

Petersburg, 4 grudnia.

Czego nie braknie trzeciej Dumie to elokwencji. Pod tym względem prześcignęła ona nawet dwie poprzednie... „Zdolna do pracy“ Duma w ciągu 20 dni jej istnienia, zdołała zaledwie zdobyć się na adres do cara. Teraz radzi nad odpowiednią na deklarację rządową. Że to „rządzenie“ nie prędko się skończy, świadczy 60 posłów zapisanych do głosu w tej sprawie. Na szczęście na wczorajszym posiedzeniu uchwalono zamknięcie listy mowców. Byłoby ich z pewnością więcej.

I co szczególniejsza, taką „pracowitość“ na punkcie... gadania ujawnia głównie prawica. Wczorajsze posiedzenie było pod tym względem dość ciekawe. Przedewszystkiem zaczęło się ono od manifestacji lojalnej. P. Chomiakow zwrócił się do posłów z wezwaniem, aby powstał z miejsc. Zaszła bowiem rzecz dla Rosji, dla narodu rosyjskiego wielce doniosła. Car na marginesie adresu Dumy „raczył“ zanotować jedną ze swych „złotych myśli“, jakimi zwykle sypie tak obficie na marginesach różnych raportów. Tym razem nie było tam: „Dziękuję za wyrażone uczucia“, „cieszę się niewymownie“, „rzecz godna uwagi“, itp. lecz głębszy jeszcze aforyzm: „Gotów (!) jestem wierzyć wyrażonym uczuciom. Oczekuję owocnej pracy. I o tej właśnie „gotowości“ cara Duma musiała się dowiedzieć stojąca... Bizantyzmowi stało się zadość.

Po tym wstępie zaczęły się obrady na temat: konstytucja czy samodzierżawie... Pierwszy za-

brał głos słynny „poseł“ warszawski Aleksiejew, który wraz z osławionym Schmidtem utworzył w Dumie „związek kresowy do walki z Polakami“ To też p. Aleksiejew mówił tylko o Polakach — będzie to widocznie jego specjalnością... Trudno powtarzać lub streszczać jego długie wywody. Nie powiedział zresztą nic takiego, czegośmy już nie słyszeli. Pomimo, iż poseł Żukowski już w drugiej Dumie wykazał tak źródłowo bezsensowność bajeczki o „stratach“, jakie rzekomo przynosi Król Pol. skarbowi państwa, p. Aleksiejew znów dowodził, że Król. Pol. dzięki „wspaniałomyślności“ rządu rosyjskiego żyje kosztem guberni centralnych. Wogóle zdaniem p. Aleksiejewa Polacy cały swój byt ekonomiczny, kulturalny i narodowy zawdzięczają tej „wspaniałomyślności“ Hurków, Apuchtinów itp. „diejatielaj“. Dopiero pod ich rządami Polacy zdobyli jaką taką „kulturę i oświatę“ dzięki tym rządóm tylko niema w Polsce takich głodów, jak Rosji (istotnie oburzające, że rząd rosyjski nie jest tak samo „wspaniałomyślnym“ dla włościan rosyjskich, którzy wciąż przymierają głodem). Ale nie dość na tem. Dobroczynny wpływ rządu rosyjskiego sięga jeszcze dalej: jemu właśnie zawdzięczamy, że Warszawa liczy obecnie więcej ludności niż przed... 100 laty. Tak twierdził z całą powagą p. Aleksiejew. Istotnie zdumiewające odkrycie. W myśl tych wywodów można by tak samo powiedzieć, że dzięki „wspaniałomyślności“ rządu rosyjskiego Polacy nie tylko rodzą się i rozmnażają, ale wogóle żyją, oddychają... bo przecie mógł on wszystkich Polaków wywieszać i wystrzelać...

I co dziwniejsza, że tych bredni p. Aleksiejewa Duma słuchała nie tylko z powagą, ale je miejscami oklaskiwała...

Nie wiele przychylniejsze stanowisko wobec Polaków zajął październikowiec Uwarow, którego mowa była objawem jakiegoś zaćmienia umysłowego, czy też obłudy „Damy Polakom — mówił — wszystko (?) co mamy w rdzennych prowincjach państwa, ale nie możemy i nie chcemy im dać tego, czego nie posiadamy w centrze Rosji“.

Co to znaczy? Eśmy rozumieć to dosłownie, to właśnie cała dotychczasowa polityka rusyfikacyjna rządu polegała na „dawaniu nam tego, co jest w centrze“, tj. rosyjskich szkół, rosyjskiego sądownictwa, rosyjskich urzędników i rosyjskiej, nie liczącej się zupełnie z miejscową ludnością gospodarki... „My chcielibyśmy — mówił

dalej Uwarow — widzieć w Polakach obywateli „pierwszej klasy“, lecz my, obywatele rosyjscy, możemy im dać tylko prawa obywateli rosyjskich a nie obywateli Królestwa Polskiego“.

Te słowa wywołały burzę oklasków nie tylko na prawicy, ale i w centrze. Lecz cóż pod tem można rozumieć? Chyba to, że „obywatele rosyjscy“ nie bronią Polakom stać się takimi, jak oni „obywatelami rosyjskimi“, tj. przyjąć nap. prawosławie, i nawet zapisać się do Związku „istotno ruskich ludź“...

Wogóle trzeba stwierdzić, że dotychczas, poza mową Rodiczewa, nie odezwał się w sprawie polskiej głos rosyjski, (nie mówiąc o skrajnej prawicy) któryby zaznaczył konkretne stanowisko wobec Polaków, któryby powiedział: „Nie zgadzamy się na autonomję, ale damy wam język polski w sądownictwie, w szkolnictwie itp.“ Gdzie tam z trybuny rozlegają się bezwartościowe ogólniki frazesy o „obywatelach rosyjskich“ pierwszej czy drugiej klasy itd. I dla tego wygłasza się godzinne mowy!

Taką samą gadaniną jest spór na temat: samodzierżawie, czy konstytucja. Prawica twierdzi, że w Rosji jest „samodzierżawie“ lecz niema konstytucji, październikowcy utrzymują naodwrot, że niema samodzierżawia, lecz jest konstytucja, a rząd, ustami p. Stołypina zapewnił, że Rosja ma i samodzierżawie i... ustroj przedstawicielski. Wyrazu „konstytucja“ przedstawiciele rządu unikają, jak djabeł święconej wody.

Rozwikłania tej zagadki było poświęcone i wczorajsze posiedzenie. I trzeba stwierdzić, że październikowcy, jak hr. Uwarow, Kapustin i inni z całą stanowczością podkreślali stanowisko konstytucyjne i nawet trawestowali znane słowa Rodiczewa, wypowiedziane w pierwszej Dumie: „Niech władza wykonawcza ukorzy się przed władzą prawodawczą.“ Ale rząd bynajmniej nie myśli o tem „ukorzeniu się“. Przeciwnie z wielkim niepokojem przypatruje się wyrastającym nagle u potulnych dotychczas październikowców rogom „konstytucji“.

Obie strony zajęły dotychczas postawę wy czekującą. Ale i tu i tam znać już wzajemne rozczarowanie... Prawica tymczasem bije na alarm Związek narodu rosyjskiego znalazł nowych „wrogów“ państwa rosyjskiego. Sojusznikami polskich „buntowników“, czyhających na zgubę Rosji, są październikowcy. Wczoraj właśnie odbyło się zebranie prawdziwych Rosjan, na

Bracia Karamazow.

(Ciąg dalszy).

Sala ucichła w niemem oczekiwaniu na widok obrońcy, a wszystkie oczy skierowały się ku niemu.

— Fetiukowicz zaczął mówić niezmiernie prosto, naturalnie, nie siląc się na krasomówstwo, zupełnie tak, jakby opowiadał coś, w kółku życzliwych i zaufanych. Nie układał systematycznie faktów, ale chwycił je na pozór przypadkowo, w miarę, jak mu się same nasuwały, w gruncie jednak, stanowiło to, po ukończeniu mowy, zupełnie zamkniętą w sobie całość.

— „Panowie! rzekł zwracając się do przysięgłych. Jam tu człowiek nowy, nie wżyty w tutejsze stosunki, dlatego też łatwiej mi spojrzeć na całą sprawę, bezstronem, nieuprzedzonym okiem.

— Oskarżony nie miał sposobności obrazić mnie, jak setki może innych w tem mieście, co jak się zdaje, podburzyło przeciw niemu opinię. Nie przeczę, że charakter to bujny, nieokiełzany, który się mógł łatwo narazić na niechęć. A przecież, o ile wiem, przyjmowany był w całym tutejszem towarzystwie, a i w domu czcigodnego mego kolegi Hipolita Kiryłowicza, był mile widzianym gościem“.

— Tu dało się słyszeć kilka stłumionych śmieszek, wiedziano bowiem ogólnie, że żona prokuratora, przyjmowała Mitę u siebie, wbrew woli męża.

— „Nie mniej jednak pozwolę sobie przypomnieć, że nawet człowiek posiadający tak wysoki zmysł sprawiedliwości, jak mój szanowny przeciwnik, mógł uleść pewnym osobistym u-

przedzeniom. W znakomitej swej mowie, podał on nieublaganej krytyce, charakter i postępek oskarżonego. Wyświetlił nam niejako, samą esencję tej sprawy, z tak głęboką znajomością psychologii, że na pozór nie może być w żaden sposób posądzonym o stronnicze zapatrywanie. A przecież moi panowie, tu jest coś więcej niż stronność bo artystycznie rozmiłował się w przedmiocie, wkraczając prawie w dziedzinę romantycznej twórczości. Psychologia jest sama w sobie cudowną nauką, co jednak nie przeszkadza, że bywa to niekiedy coś jakby kij o dwóch końcach. (Śmiech w wśród publiczności.) Raczcie mi panowie przebaczyć trywjalność tego porównania, nie jestem krasomowcą, ale pozwólcie mi wziąć pierwszy lepszy przykład, wyjęty z aktu oskarżenia. Oskarżony uciekając w dniu morderstwa, z ogrodu swego ojca, ugadził ciężko ścigającego go sługę Grigora. Gdy zaś ten padł na ziemię, oskarżony który już był na murze zeskoczył napowrót do ogrodu, i ukląkł przy ranionym, dla przekonania się czy żyje jeszcze. Prokurator nie daje wiary zeznaniu oskarżonego który twierdzi, że uczynił to, przez odruch współczucia. Zdaniem jego Dymitr Karamazow powrócił do rannego poto tylko aby upewnić się, że jedyny świadek jego zbrodni już nie żyje. Przypuszczenie to byłoby zupełnie trafne, gdyby oskarżony zamordował istotnie ojca. Tylko że w takim razie, nie bawiłby się zapewne w pielęgnowanie swojej ofiary, lecz dobiłby ją, kilku uderzeniami młotka, który miał jeszcze w ręku. Cóż jednak robi oskarżony? Klęka przy rannym i ociera mu krew chustką, która służy potem jako ważny dowód przeciw niemu a narzędzie morderstwa odrzuca daleko od siebie z klątwą z uczuciem żalu i skruchy.

Czy byłby zdolny do takich uczuć, gdyby się poprzednio spamił krwią ojca? Widzicie panowie, jak wygląda ten sam fakt w tem samym oświetleniu psychologicznem wyprowadzonym tylko z innego założenia.

Tu obrońca zaprzeczył zupełnie istnieniu trzech tysięcy rubli, dowodząc jasno, że wszyscy o nich mówią, ale nikt ich nie widział. Smerdiakow twierdził że ukryte były pod materacem, a przecież oględziny wykazały, że pościel na łóżku była nie tknięta. Jedynym dowodem ich istnienia, jest rozdarta koperta znaleziona na podłodze. Ale któż może twierdzić na pewno, że pieniądze były w niej rzeczywiście. Nie możemy pozwalać sobie na tworzenie psychologicznych romansów, chodzi tu o życie i los człowieka. Mówi się wiele o ogromnych sumach, rozrzuconych i marnotrawionych przez oskarżonego, ale dlaczegożby miały to być pieniądze jego ojca? Wiemy przecież że wziął trzy tysiące od narzeczonej swojej, panny Werchowiew. Mógł w istocie odłożyć połowę tych pieniędzy, jak to sam twierdzi. Przeciż to przypuszczenie zupełnie prawdopodobne i całkiem zgodne z charakterem podsądnego.

Prokurator stawia swoją własną fikcję psychologiczną, o słabej woli oskarżonego który miał setkę po setce roztrwonić odłożone pieniądze. A jeżeli rzecz miała się wcale inaczej?

Świadkowie twierdzą, że podsądny już w pierwszą noc stracił całe trzy tysiące. Ale któż ze świadków mógł sam policzyć te pieniądze? Wiadomo zresztą że mienie sąsiada wydaje się nam zawsze większe niż nasze własne.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zawiadamiam Szanowną P. T. Publiczność, że w handlu mym obecnie

Rynek gł. 32 zostaje dział zabawkowy

bogato zaopatrzony w wszelkiego rodzaju zabawki, gry towarzyskie, dla każdego wieku po cenach bardzo umiarkowanych.

STEFAN PORĘBSKI, Kraków, Rynek gł. 32, dawniej Schultz.

którem „uchwalono“ uważać wszystkich zwolenników konstytucji, nie wyłączając październikowców, za zdrajców, zasługujących na karę śmierci!

Przynajmniej stanowisko jasne: szubienica to najlepsza „konstytucja“ dla Rosji.

Jak się skończy ten zatarg pomiędzy prawicą a październikowcami w Dumie — trudno naturalnie przesądzać. Jak się zdaje jednak dylemat, „samodzierżawie czy konstytucja“ będzie to rafa, o którą na samym początku istnienia Dumy rozbije się obecna większość parlamentarna. Wczorajsze posiedzenie, które ciągnęło się od 2 pop. do 6 i od 8 do 12 w mocy, nie wróży, aby mogło przyjść do porozumienia w zasadniczej sprawie stosunku Dumy do deklaracji rządowej. Nawet wśród październikowców panuje rozbieżność poglądów i chaos. Co jeden mowca z ich partii ganił, to inny chwalił... Cóż dopiero mówić o prawicy, o opozycji. A sami październikowcy nie stanowią przeciw większości. Być więc może, iż „zdolna do pracy“ Duma utknie już przy samym zetknięciu z „reformatorskim“ programem rządu...

Niemcy i Anglia.

„Niemcy i Anglia, kilka niewydanych rozdziałów z historii dyplomacji niemieckiej“. Pod takim tytułem ogłasza wielki zachowawczy dziennik angielski „National Review“ artykuł który jako napisany bezpośrednio po mowie Bülowa, za bytności Wilhelma II w Anglii, wywołał wielkie wrażenie i jest żywo komentowany.

Autor artykułu stwierdza, że Anglia i Niemcy są to dwaj konkurenci, którzy w każdej chwili stać się mogą przeciwnikami. Jedna bowiem pragnie zachować, drugie zaś zdobyć panowanie na morzu, gdy jednocześnie ani Anglia nie może dobrowolnie wyrzec się swego stanu posiadania, a Niemcy nie chcą wyrzec się swych uroszczeń. W takich warunkach, konkluduje autor, konflikt jest nieunikniony!

W dalszym ciągu charakteryzuje autor Wilhelma II. Wilhelm jest ambitny i ma dą-

leko sięgające i oryginalne pretensje. Postanowił on sobie odegrać znaczną rolę i raz pragnie uchodzić za niemieckiego mesjasza, drugi raz pozuje co najmniej na Barbarosę. Jego telegramy, wysyłane przy różnych okazjach, jak np. do Krügera (b. prezydenta b. republiki Transwaalu P. R.) dowodzą, że powiedział on sobie, że żaden znaczniejszy wypadek na kuli ziemskiej nie może odbyć się bez jego udziału. Jego historyczne opinie, wygłaszane przy każdej okazji, np. „Poprowadź was w tych dniach do chwały“. „Niemcy powinni stanąć na czele (!) narodów całego świata“ i t. p. rzucają także dostateczne światło na jego „stan ducha“. Z drugiej strony; jego depesza do Krügera była jednym z bezpośrednich powodów wojny południowo-afrykańskiej; jego interwencja w sprawę marokańską, podkreślona w słowach „niezależny sułtan w wolnym Marokko“, była punktem wyjścia dla porozumienia francusko-angielskiego i przyczyną zwołania konferencji w Algieras i później, bombardowania Casablanki. A czyż zajęcie Kiau Tschau nie wypłynęło na ruch „bokserów“ i wojnę rosyjsko-japońską?

Tak więc wszystkie przykre międzynarodowe zajścia lat ostatnich, zostały wywołane przez nietaktowną lub brutalną interwencję Wilhelma II.

Ale „Nat. Review“ przytacza jeszcze ciekawy przykład niemieckiej przewrotności. W końcu ubiegłego roku, rząd rosyjski otrzymał bardzo ważne papiery, które mogły doprowadzić do gwałtownego konfliktu pomiędzy Rosją i Anglią. Wynikało z nich bowiem, że Anglia i Japonia zawarły tajny traktat, gwarantujący nietykalność Turcji azjatyckiej. Traktat był skierowany bezpośrednio przeciwko Rosji. Odnośna tajna klauzula, miała być nawet zakomunikowana rządowi tureckiemu.

Otóż te dokumenty, które były poprostu sfalszowane, dostały się w ręce rosyjskie, za niemieckim pośrednictwem!

Oczywiście Niemcom zależało na tem ogromnie, aby pokłócić Anglię z Rosją, gdyż w ten sposób pozyskiwały poparcie Rosji przeciw Anglii i na odwrót...

Takimi to intrygami wojuje terazniejsza polityka hakatystów pangermańskich!

Wiec ogólno-akademicki.

Wiec protestujący przeciwko projektom rządu pruskiego wyłączenia Polaków z ziem i pozbawienia ich prawa używania ojczystego języka odbył się wczoraj w sali „Sokoła“ krakowskiego. Olbrzymia sala była napelniona po brzegi młodzieżą akademicką. Obrady zagał jako prezes „Zjednoczenia“ p. Winiarski, który zaznaczył ogólną harmonię i zgodę w tej sprawie pomiędzy różnymi Stowarzyszeniami akademickimi i młodzieżą najróżniejszych przekonań politycznych i społecznych, poczem na przewodniczącego zebrania zaproponował p. Zakrzewskiego. Ten, po przyjęciu jego wyboru przez zgromadzenie przez aklamację, udzielił głosu p. Owinskiemu, przedstawicielowi „Czytelnicy akademickiej“ który w krótkiej i energicznej przemowie, wyraziwszy sympatię młodzieży dla społeczeństwa polskiego w Poznańskim, toczącemu ciężką walkę, wezwał młodzież do współdziałania w tej walce, a jako źródło potrzebnej siły wskazał lud. „Pojdźmy w lud“ zakończył „budźmy w nim narodowego ducha“, a świadomy lud polski zgotuje Prusom nowe Grunwaldy“.

Następnie zabrał głos jako przedstawiciel „Spójni“ p. Fensterblau i zaznaczył że do walki i protestu przeciwko gwałtom rządu pruskiego łączy się młodzież postępową, która w nich upatruje przejawy tej reakcji sfer rządzących, przeciw której energicznie walczy postępową część społeczeństwa polskiego.

Przedstawiciel „Zjednoczenia“ p. Bohuszewicz, — zaznaczywszy szereg męczeństw, przez jakie przechodził naród polski i wspomniawszy bohaterskie objawy walki, jak strejk dzieci polskich, zakończył wyrażeniem niezachwianej wiary w niespożyta siłę narodu polskiego, która zwycięży wszelkie przeszkody i wszelkich wrogów.

Po przemówieniu przedstawiciela „Związku akadem.“ p. Cygnarowicza, przewodn. odczytał rezolucję, którą zgromadzenie uchwaliło wszystkimi głosami przeciw 42 socjalistom wstrzymującym się od głosowania. Rezolucja ta brzmi:

„Wobec tego, że przeciw społeczeństwu

wszystko rozumiał, nie zatrzymywał się przed największą ekstrawagancją, przed najniemożliwszym wybrykiem, i dla którego warto byłoby wykosztować się na trochę przywiązania i szczeroci. W tej chwili miał ochotę zwrócić się do niego z cieplejszym słowem, wyzbyć się swego sceptycyzmu, swojej zwykłej nieżyczliwości.

I byłby może przemówił, ale Zygmunt, wtuliwszy oczy w bobrowy kołnierz, siedł obok niego, pograżony w obcych mu myślach i nie zwracając na towarzysza najmniejszej uwagi. Giesztoldowi zrobiło się przykro, bo czuł, że ten młody chłopiec ma swoje troski i swoje zajęcia, swój świat, swoje przywiązania i nadzieje, całe wreszcie młode swe życie przed sobą, że ma swoich przyjaciół prawdopodobnie bardzo wielu, bo jest młody, utytułowany, bogaty i jeszcze wierzy w bezinteresowność ludzką. Poczł bardzo ostro i dobitnie, że obecnie dla Zygmunta przyjaźń takiego, jak on, Giesztolda byłaby tylko zwykłym epizodem, podczas kiedy on, bez rodziny, bez innych przyjaciół, jak towarzysze kieliszka, którymi w głębi duszy pogardzał, on, gdyby się przywiązał, zrobiłby to całą duszą.

Ze swojej strony Zygmunt w milczeniu trawił gryzące myśli; nocna hulanka napięła do niemożliwości jego wrażliwość. Byłby chętnie płakał, gdyby nie wstyd przed Giesztoldem; byłby się skarżył, szukał rady podtrzymania, kierunku... Nie przed ojcem, ani przed matką: bo rodzice, chociaż go kochali, nie zrozumieliby z pewnością jego skrupułów; mieli swoje urobione oddawna pojęcia, kochał syna po swojemu w nieodmienny sposób i, chociaż Zygmunt im zwykle wierzył bezkrytycznie, czuł jednak, że obecnie nie mu nie poradzą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

33)

Jan Okwiełko.

PRZED BURZĄ.

Rozdział IX.

Kiedy o świcie Dolski ocknął się ze snu, ujrzał siedzących przy prawie pustej ostatniej butelce Zygmunta i Giesztolda.

Rozmawiali półgłosem, nie zwracając na niego najmniejszej uwagi, a słowa ich dochodziły do niego, jak przez mgłę bo jeszcze nie był zupełnie trzeźwym, a także dlatego, że obaj byli zmęczeni trunkiem i bezsenną nocą.

— Która godzina? — spytał Dolski z wysiłkiem.

— A, Zbaraski się obudził — zauważył Giesztold.

— Jakże się czujesz? — spytał go Zygmunt.

— To wino musiało być złe, — ciągnął lekliwie Dolski, — tak mię mdli. — I z trudnością przybrał postawę siedzącą.

— Cóż, Stasieczku, możebyśmy tak poszli do domu?

Poczekajcie trochę, niechaj odpoczne, nie nie spieszy.

— Dobryś, tobie pewno nie spieszy, boś się wyspał, ale namby się chciało do łóżka.

— Możebyście się czego napili?

— Zwarjowałeś?

— Nie. Ale tak mocnej herbaty ..

— Skąd weźmiesz? teraz wszystko pozamykane, żywej duszy niema.

— No to przepalanki?..

— Jak chcesz, ja idę spać.

— I ja także, — wtórował mu Zygmunt.

Dolski nie chciał pozostać sam, więc ubrali się i wyszli razem. Na wstępie chwycił ich po-

godny, styczniowy poranek. Słońce pokazywało się za ledwie. Na ulicach zaczynał się ruch, stróżowie otwierali bramy, lub zamiatali przed domami; tylko co ze snu, w długich kożuchach, ruszali się powoli, jakby z namysłem. Na starem Mieście w którymś z kościołów dzwoniciono na jutrze. Po chodnikach stukwały podkute buty jakiegoś spieszącego się gdzieś przechodnia. Miasto całe miało wygląd półzadumania, półuśmiechu.

Dolski nie był w stanie podziwiać tego widoku. Świeże powietrze ścięło go z nóg i towarzysze musieli go wsadzić do doróżki, chociaż mieszkał o parę kroków.

Na Zygmunta i Giesztolda naodwrot chłód podzielał. Pełną piersią wdągali mroźne powietrze i Giesztold zauważył z zadowoleniem.

— Zdrowo o tej porze.

Dzwony na Starem Mieście wołały do siebie.

— Możybyśmy tam poszli? — spytał Zygmunt.

— Niby do kościoła? — Po takiej nocy?..

— Właśnie po takiej nocy, — odparł Zygmunt półzartem, pół serjo. W rzeczywistości lubował się w kontrastach, a podniecone nerwy potrzebował wypoczynku. Giesztoldowi myśl wydała się oryginalną. Odkąd pamiętał w swojej długiej karierze starego knajpiarza, nie widział jeszcze takiego zakończenia wieczoru. Przytem wino i świeże powietrze działały na niego podniecająco, czuł, że nie zasnąłby w tej chwili i wolał użyć przechadzki. Poszli więc mileząc w stronę Starego Miasta. Giesztold zastanawiał się nad dziwną naturą Borowskiego i zaczął go wyróżniać z pomiędzy reszty młodzieży.

— Z dziewczkami nie poszedł, całą noc przegadał, teraz idzie do kościoła: doprawdy niezwykły człowiek... — myślał i stawiał sobie pytanie, czy ten człowiek nie wart czasami bliższego poznania, czy nie byłby tym przyjacielem, któryby

Jedwab

Messina i Radim

Jedwab

w pasji i kratkę

Jedwab

Peckin i Polaire

Jedwab

Euzina i Tafta

na bluzki i suknie we wszystkich odcieniach, jak również najnowszą wyrobów esmych, białych i kolorowych, składających się z Messinberg i Radim, Peckin i Polaire, Euzina i Tafta. * Fabryka Jedwabów. Messinberg. Zürich.

polskiemu w zaborze pruskim zmagającemu się w zaciętej walce z odwiecznym naporem germańskim, wymierzył rząd pruski znowu cios będący ohydny gwałtem, urągającym najelementarniejszym zasadom kultury i sprawiedliwości i w niczem nieustępujący najdzikszym gwałtom, popełnianym w państwie carów; młodzież zebrana na wiecu ogólnie akademickim wyraża swą solidarność z prześladowanymi rodakami i stwierdza swą wiarę niezachwianą w siłę i świetną przyszłość narodu polskiego; dla tej też wiary jak najsilniej protestuje przeciwko próbom ugodowym, podjętym w pewnych sferach naszego społeczeństwa pod zaborem pruskim.

„Wzywa całe społeczeństwo, aby dało wyraz swemu oburzeniu nie tylko przez protesty, ale i przez organizowanie odpowiedniej akcji, uderzającej w ekonomiczne interesy Prus, oraz oświadcza gotowość oddania swych sił dla poparcia tej akcji.

„Młodzież wzywa przedstawicielstwo polskie w Wiedniu, aby rozpoczęło energiczną walkę przeciw trój-przymierzem.”

Po przyjęciu tej rezolucji, przedstawiciel stowarzyszenia ukraińskiej młodzieży akadem. „Hromada“ p. Baczyński, odczytał deklarację przyłączającą się do protestu i akcji młodzieży akadem. polskiej:

„My młodzież ukraińska postępową, przyłączamy się do protestu, podniesionego przez kolegów Polaków przeciw nieludzkiemu i niekulturalnemu pogwałceniu najprymitywniejszych praw narodowych, którego rząd pruski dopuszcza się przez swą ustawę o wywłaszczeniu ludności polskiej i przez zakaz posługiwania się mową polską na zgromadzeniach.

„Wychodząc ze stanowiska, że każdy naród ma przyrodzone prawo do samodzielnego i swobodnego bytu, jak i rozwoju wszystkich swych sił, potępiamy wszelkie dążenie do ukrócenia tego naturalnego prawa narodowego jako szkodliwe i tamujące postęp kultury ogólnoludzkiej, na którą składa się zbiorowa praca wszystkich poszczególnych narodów.

Całą ohydę tej zbrodni i krzywdy, jaką reakcja niemiecka zadaje narodowi polskiemu odczuwamy my Ukraińcy, tem żywiej, że jesteśmy narodem gnębionym i ciemionym.

„Przekonani, że szowinistyczne i reakcyjne dążenia wśród poszczególnych narodów są zjawiskiem przejściowym i sprzecznym z interesami pracującego ludu, wyrażamy nadzieję, że zasada bezwzględnej egoizmu narodowego i hasło: „siła przed prawem“ ustąpią. Ze wzmoczeniem uświadomienia wśród szerokich mas wspólnemu porozumieniu narodów opartemu na równouprawnieniu i solidarnej pracy nad zrealizowaniem najszczytniejszych haseł ludzkości.

Potem p. Cygnarowicz na propozycję przewodniczącego, odczytał rezolucję, proponującą wysłanie telegramów do Koła Polskiego we Wiedniu, do Koła Polskiego w Berlinie, protestującą przeciwko wszelkim próbom ugodowej polityki i do tych klubów parlamentarnych we Wiedniu, które wzięły życzliwy udział w demonstracji przeciw projektom pruskim.

Rezolucję tę przyjęto jednogłośnie. Po uchwaleniu tej rezolucji przewodniczący wezwał do poważnego zakończenia obrad.

Kronika.

**PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!**
Kraków, 7 grudnia.

— **Kalendarzyk kościelny.** Dziś w sobotę Wigilia do N. M. P. Niep. Pocz., Ambrożego bisk. wyz. w niedzielę II. Adwenta Uroczyst. Niep. Pocz. N. P. M. w poniedziałek. Leokadij i Walerji panny.

— **Kalendarzyk astronomiczny.** Wschód słońca rozpoczyna się o godzinie 7 minut 26, zachód przypada o godzinie 3 minut 37, długość dnia odzin 8 minut 10.

— **Nabożeństwa.** W kościele św. Barbary jutro uroczyste Nabożeństwo Kongregacji kupańskiej.

We wtorek odpust w kościele OO. Kapucynów, pamiątka przeniesienia Domku N. M. P. do Loreto.

W kościele N. P. M. w tymże dniu uroczysta Wotywa w kaplicy N. P. M. Loreto.

— **Kwesta.** W niedzielę dnia 8 b. m. w kościele N. P. Marji w czasie ostatniej Mszy św. o godz. 12 w południe, kwestować będą Panny ekonomki na rzecz ubogich, pod ich opieką pozostających.

— **Z Cechu krawców.** Stowarzyszenie przemysłowe Cechu krawców w Krakowie odbędzie się drugie nadzwyczajne posiedzenie walnego zgromadzenia bez względu na ilość zebranych członków dnia 8 b. m. t. j. w niedzielę o godzinie 3-iej po poł. w sali Izby rękodzielniczej na Kotłowym.

— **Z teatru miejskiego.** Po sobotnim „Lewelu“ ukaże się w dalszym ciągu cyklu Wyspiańskiego: „Bolesław Smiały“ (niedziela) oraz „Wyzwolenie“ (poniedziałek). Na niedzielne przedstawienie popołudniu daną będzie „Obrona Częstochowy“.

— **W sprawie odczytu o Stanisławskim** donosi Zarząd Towarzystwa Przyjaciół sztuki pięknych, - wobec bardzo licznych zapytań ze strony publiczności, - że wystawa będzie o godz. 3 kwadr. na jedenastą otwarta odczytem. Bilety roczne Towarzystwa nie upoważniają do wstępu na odczyt. Komitet zaprosił do prelekcji p. M. Olszewskiego, znanego pisarza z dziedziny teorii, krytyki i historii sztuki, organizatora wystawy Grotgerowskiej, autora pracy filozoficznej o optymizmie, członka komisji dla Historji Sztuki Akademii umiejętności (oddział Lwowski) Po odczycie będzie prawdopodobnie wystawa jeszcze przez 2 dni otwarta.

— **Posagi dla sierot.** W celu nadania trzech posagów po 570 koron z fundacji posagowej śp. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla biednych się moralnie prowadzących dziewcząt, córek mieszczan wszystkich miast i miasteczek galicyjskich z wyjątkiem Lwowa i Krakowa, ogłasza wydział kraj. konkurs.

Posagi te przeznaczone są dla biednych wyznania katolickiego, które siedemnasty rok życia ukończyły a dwudziestego czwartego roku życia nie przekroczyły. Wzrost obliczony zostanie według daty losowania; obrządek nie stanowi różnicy. Pierwszeństwo będą miały sieroty bez ojca i matki. Rozdanie posagów nastąpi w drodze losowania, które odbędzie się w rocznicę fundatora śp. Maksymiliana Siemianowskiego, t. j. w dniu 7 kwietnia przyszłego roku w Wydziale krajowym o obecności delegata Namiestnictwa, bez współudziału kandydatek.

Po dokonaniu losowania zostaną posagi ulokowane na książeczki wkładkowe galicyjskiej Kasy oszczędności na imię właścicielki opiekujące i złożone do depozytu obnośnego sądu opiekuńczego. Osoby, które raz z tej fundacji wyposażone zostały, nie mogą się po raz wtóry o posag ubiegać.

Dziewczęta które chcą się ubiegać o posag z niniejszej fundacji mają swe prośby do Wydziału krajowego złożyć do dnia 28 lutego przyszłego roku i załączyć do nich: metrykę chrztu, świadectwo moralności, świadectwo ubóstwa stwierdzające wyraźnie, że rodzice petentki zmarli i podające dokładnie ilość rodzeństwa petentki. dowody iż ojciec petentki był przynależnym do jednej z galicyjskich gmin miejskich z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa.

— **Dla djetarjuszy magistrackich.** Jako przyczynek do kwestji bytu urzędników i funkcjonariuszy gminnych, poruszony niedawno na łamach naszego pisma, zamieszczamy dane o położeniu djetarjuszy m. Krakowa, które zakomunikowała nam delegacja „Stowarzyszenia djetarjuszy magistratu gminy m. Krakowa“.

Djetarjuszy tych pracuje w magistracie około 100; otrzymują oni wynagrodzenia 2 do 3 koron dziennie; należy zauważyć, że płaca ich utrzymuje się na tym samym poziomie od lat kilkunastu. Wielu z pomiędzy nich pracuje po lat dwadzieścia kilka wciąż na stanowisku prowizorycznego funkcjonariusza bez stabilizacji. Stabilizacja zaś faktycznie należy im się, jak wszelkim urzędnikom autonomicznym po trzech latach. Przy wstąpieniu do urzędu każdy djetarjusz obowiązany jest podpisać deklarację, w której powiedziano, że magistrat ma prawo oddalić djetarjusza w każdym czasie nie podając powodów.

Djetarjusze, odczuwając ciężko tak nieznośny stan rzeczy, oddawna próbowali polepszyć warunki swego bytu i w tym celu wnosili petycje do Rady Miejskiej i każdorazowej władzy w magistracie—bezsukutecznie. Przed mniej więcej półtora rokiem zawiązali stowarzyszenie, którego zarząd opracował obszerny memoriał i złożył go w radzie miejskiej i prezydium. W memoriale tym wskazano na wzrost cen środków żywności, opału i mieszkań, wobec którego wynagrodzenie obecne jest niewystarczające nie tylko dla zapewnienia przyszłości, ale nawet na utrzymanie; dalej na to, że djetarjusze zastępują i pełnią czynności urzędników koncepcyjnych, co wymaga i odpowiednich wiadomości i przejęcia się spełnianiem swych obowiązków. Przy obecnym stanie rzeczy, gdy djetarjusz ma niewystarczające nawet na życie wynagrodzenie, gdy nie dostaje stabilizacji, nie ma nadziei zostać urzędnikiem i mieć w ten sposób zapewniony awans, emeryturę i przyszłość dla siebie i swej rodziny, spełnianie tych zadań jest wręcz niemożliwym. To też zdolniejsze jednostki usuwają się od niewdzięcznego zajęcia, a pozostają tylko najmniej zdolni, lub ludzie zmuszeni do tego okolicznościami, co się odbija niekorzystnie na urzędowaniu magistratu.

Wobec tego djetarjusze proszą o podwyższenie płac i zaprowadzenie pragmatyki służbowej. Ponieważ do tej pory na petycje swoją Stowarzyszenie odpowiedzi żadnej nie otrzymało, przeto w niedzielę dn. 8 b. m. idzie ponownie delegacja do prezydenta i Rady miejskiej z prośbą o udzielenie przychylniej odpowiedzi.

Zadania djetarjuszy wydają nam się po części słuszne. Gmina ma prawo wymagać od swoich funkcjonariuszy umiejętności, dokładnego i sumiennego spełniania swoich obowiązków, to ostatnie jednak nie może mieć miejsca, jeżeli ten funkcjonariusz nie jest dostatecznie wynagradzany i jeżeli praca ta nie zapewnia mu przyszłości, gdyż wtedy nie może on jej być należycie oddany.

Nie wątpimy też, że i prezydium i Rada miasta zajmą się tą sprawą i uwzględnią konieczność polepszenia warunków bytu djetarjuszy magistratu.

— **Sw. Mikołaj w „Sokole“.** Przypominamy, że Sw. Mikołaj rozdawać będzie swoje podarki w „Sokole“ 8 grudnia o g. 3-iej popołudniu. Bilety sprzedaje sklep W-go Wołkowskiego, linja A-B, od godz. 7 wieczór w sobotę. W niedzielę będą już sprzedawane bilety wstępu tylko dla dorosłych.

Komitet pozyskał jeszcze i produkcje czarnoksiężnika.

— **Obniżenie taryfy telefonicznej.** W ministerstwie handlu opracowano nową taryfę należytościową za abonament telefoniczny, według której należytość roczna będzie znacznie niższą. I tak: 1) dla sieci z więcej niż 20,000 abonentów w promieniu do 6 klm., przy ruchu bardzo silnym, 400 kor. zamiast pobieranych obecnie 500 kor.; przy ruchu średnio-silnym 330 kor. zamiast 400 kor.; przy ruchu słabym 250 kor. zamiast 300 kor. 2) Dla sieci z 5001 do 20000 abonentów w promieniu do 4 klm., przy ruchu bar. silnym 340 kor. zamiast 400 kor.; przy średnim 280 kor. zamiast 320 kor.; przy ruchu słabym 220 kor. zamiast 240 kor. 3) Dla sieci z 2001 do 5000 abonentów w promieniu do 3 klm., przy ruchu bar. silnym 280

Na gwiazdkę! Wsprzedaż wyrobów ze skóry drzewa i bronzu odbywa się od 1 do 15 grudnia b. r. w firmie
Janeczek & Ziembicki **Kraków, Rynek 8**
(naprzeciw św. Wojciecha).

kor. zamiast 320 kor.; przy średnim 240 zamiast 260 kor. 4) Dla sieci z 501 do 2000 abon. w promieniu 2 klm. przy ruchu bardzo silnym 250 zamiast 260 kor.; przy ruchu średnim 210 zamiast 215 kor. 5) Dla sieci z 201 do 500 abon. w promieniu 1½ klm. przy ruchu bardzo silnym 210 zamiast 215 kor.

Nadto dla lekarzy oraz prasy codziennej, należącej do sieci 2 lub 3, zastosowane być mają najniższe taryfy. Dla służby informacyjnej prasy codziennej obowiązywać będzie najniższa klasa taryfowa D. Również stosowaną ona będzie względem lekarzy nawet wówczas, gdy stacja nie znajduje się w miejscu zamieszkania tegoż i gdy ilość wolań ich dochodzić będzie do liczby 3000.

Obniżenie to należyłości abonamentowej wejdzie w życie z dn. 1 stycznia 1908 r.

— **Z życia młodzieży.** Doroczne walne zgrom. „Chóru akademickiego“ w Krakowie wybrało w dniu 29 z. m. prezesem p. Władysława Kilińskiego, wiceprezesem p. Władysława Kuryluka, sekretarzem p. Witolda Czaruka, skarbnikiem p. Kazimierza Dobosza, bibliotekarzem p. Aleksandra Korytowskiego, wydziałowymi p.p. Alfreda Kościńskiego, Jana Krynickiego i Teobalda Lankana. Do komisji kontrolującej weszli p.p. Teofil Wójcik i Eugenjusz Chrzastowski, do komisji artystycznej p.p. Bolesław Wallek-Walewski, Teofil Wójcik i Bolesław Raczyński.

— **Klub słowiański** zaprasza członków swoich na zebranie, które się odbędzie w niedzielę 8 b. m. o godz. 5-iej w lokalu Koła art. lit. i Klubu Prawników (Florjańska 28). Zagai prz. dr. Kazimierz Morawski na temat: „Najnowsze ataki germanizmu przeciw polskości“.

— **Z Krak. klubu szachistów.** Turniej jubileuszowy, który się obecnie rozgrywa, jest bardzo interesujący. Dotąd rozegrano sto kilkadziesiąt partji. Dn. 17-go b. m. nastąpi zamknięcie turnieju.

— **Kradzież.** Wczoraj po południu nieznanemu złoczyńca otworzył dobranym kluczem mieszkanie ks. Teofila Garbackiego, gdzie skradł garderobę i wiele drobnych rzeczy, wartości łącznej około 400 koron.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECK.

A. w Krakowie (w auli I. Szkoły realn. przy ul. Studenckiej o godz. 6 wiecz.)

W niedzielę d. 8 grud. prof. Maciej Lorec: „W stuletnią rocznicę“ I. „Powstanie poznańskie“ z r. 1806/7.

W poniedziałek d. 9 i we wtorek 10 hm. prof. Uniw. Jag., dr. Wiktor Czermak: „Bolesław Śmiały“ i „Sw. Stanisław“ (2 wykłady).

We środę d. 11 grud. prof. dr. Józef Flach: „O Kazimierzu Tetmajerze“ (wykl. I.)

We czwartek d. 12 grud. prof. Maciej Lorec: „W stuletnią rocznicę“ II. „Geneza księstwa warszawskiego“.

W piątek d. 13 grud. prof. dr. Józef Flach: „O Kazimierzu Tetmajerze“ (wykl. II i ostatni).

B. Na prowincji w niedzielę d. 8 grud.

B o c h n i a. Dyr. Muz. Nar. dr. Feliks Kopera: „Michał Aniol“ (z obr. świetl. w sali kasynowej g. 5).

C h r z a n ó w. Prof. dr. Józef Flach: „Napoleon w poezji“ (w sali „Sokoła“ g. 5).

J a s ł o. Dr. Zdzisław Jachimecki: „O Fryderyku Chopinie“ w sali „Sokoła“ g. 5).

M i e ł e c. Prof. Jan Magiera: „Rozwój jęz. polskiego“ (w sali kasynowej g. 4).

N o w y S ą c z. Dyr. Stan. Rzepiński: „O wychowaniu młodzieży w Szwajcarii“ (w sali kasynowej g. 5).

N o w y t a r g. Prof. Karol Władysław: „O Marii Konopnickiej“ (aula gimn. g. 4).

O ś w i ę c i m. Rad. szk. dr. Czesław Pieniążek: „O poszanowaniu jęz. ojczystego“ (sala hot. Herza g. 5).

R z e s z ó w. Dr. Ludwik Kolankowski: „Z zarania dziejów Polski“ (sala „Sokoła“ g. 4).

T a r n ó w. Prof. dr. Stan. Turowski: „Rousseau w świetle najnowszych badań“ (w sali kasynowej g. 5).

W i e l i c z k a. Prof. Uniw. dr. Wikt. Czermak: „Powstanie w Wieliczce w r. 1846 (sala teatralna g. 4).

Z a t o r. Prof. dr. Franc. Bylicki: „O Stanisławie Moniuszce“ (sala Rady miej. g. 5).

— **Bogumin.** (Powrót emigrantów). Silny napływ powracających do Galicji emigrantów z Ameryki wywołał tu; całkiem niezwykłe stosunki. Zważywszy, że kolej dostarcza za mało pociągów, tysiące emigrantów śpi na schodach, na podwórcach, a nawet na ulicach. Każdy pociąg obiegają tysiące podróżnych, zdobywających w nim z trudnością miejsca; odbywają się wręcz bójkki, przy których nie brak rannych. Nadto zapowiedzianym jest na dni najbliższe ogromny napływ emigrantów, którzy przybyli dwoma wielkimi okrętami. Miasto Bogumin udało się do ministra kolei z telegraficzną prośbą, aby wpłynął na pomnożenie pociągów.

W ostatnim miesiącu wynosiła liczba powracających z Ameryki 70,000 ludzi. Lecz i ta liczba nie oznacza jeszcze najwyższego punktu. W najbliższych tygodniach wzrośnie ona niewątpliwie. Dzień w dzień przybywa do 1000 osób, z których część stale pozostaje, nie mogąc znaleźć pomieszczenia w pociągach.

— **KRONIKA LWOWSKA** (kor. wł.) Odnośnie do podanej przez wszystkie dzienniki tutejsze notatki o zaginionym czy też zniszczonym witrażu Stanisława Wyspiańskiego umieścił p. Wł. Rebczyński, dyrektor Muzeum przemysłowego w prasie następujące oświadczenie: Oświadczam niniejszem, iż zarząd Muzeum nigdy nie przechowywał u siebie projektu na witraż Wyspiańskiego. Wedle zapewnienia dr. Łomżyńskiego, dwa projekty na witraż Wyspiańskiego i dwa projekty na witraże do katedry lwowskiej uznane przez komisję zwołaną za nieodpowiednie, odesłane zostały wykonawcom śp. Wyspiańskiemu i Tetmajerowi. P. Łomżyński, ówczesny przewodniczący grona konserwatorów zajął się sam wysyłką 4000 kor. i odesłaniem projektów, właścicielom, a gdy ministerstwo oświaty zażądało przysłania nagrodzonych projektów wysłał do Wiednia tylko reprodukcje. Karton więc ten znajduje się zapewne w Krakowie jako własność rodziny śp. Wyspiańskiego.

Znany szpieg rosyjski Kryłów-hr. Zieliński-Kollarewicz, który przez trybunał we Lwowie skazany został na 3 miesiące więzienia, zgłosił, jak wiadomo odwołanie od wyroku. Otóż wyższa instancja na skutek tego odwołania podwyższyła mu karę na 9 miesięcy.

Z sali koncertowej.

Kwartet brukselski.

K o n c e r t p. Leopolda Godowskiego

Dwóch bardzo znanych posiadamy Leopoldów: belgijskiego i Godowskiego, znanych, gdyż dopuścili się czynów, nie mających nic wspólnego jeden z przyzwoitością, drugi z artyzmem.

Leopold belgijski wstawił się ostatniemi czasy dopuszczeniem do zlicytowania bielizny, sukien i klejnotów swej nieboszczki żony. Leopold Godowski wstawił się dawniej „amputowaniem“ i „poprawianiem“,... Chopina oraz „upiększaniem“ Straussa.

Nowość! Bacność! Dotychczas niesłyszane i niewidziane: sześć utworów Chopina, zagrzanych równocześnie dwoma tylko rękami. Niby Chopin, a Godowski; niby niemożliwe — a brzmiące bynajmniej nie fałszywie. To już wyłączna zasługa pana Godowskiego. Tu dodać, tam ująć, owdzie zmienić — i wszystko w porządku. Rzecz prosta, że, by na taki pomysł wpaść, trzeba mieć duży zapas sprytu życiowego i jeszcze większy — muzycznego. Przyznaje to Poliński w swej historii muzyki w Polsce, ale jednocześnie tego rodzaju

„operację“ nazywa słusznie świętokradztwem. Skoro niepodobną pewnym czynom zap biedz należy je przynajmniej piętnować, jak i to zasługują.

Walce Straussa są często arcydziełami w swoim rodzaju. „Upiększanie“ arcydzieł jest psuciem tych arcydzieł. Zdumiewające trudności, nagromadzone w walcach Straussa przez p. Godowskiego i ze zdumiewającą biegłością i czystością przez niego wykonywane, psują najzupełniej te utwory i odbierają im całkowicie właściwy wdzięk i charakter.

Z tego co wyżej, dla każdego logicznie myślącego człowieka jest rzeczą oczywistą, że gra pana Godowskiego nie może mieć nic wspólnego z artyzmem; boć nie może grać artystycznie człowiek, który dowiódł w tak dobitny sposób, że nie jest artystą. Natomiast słusznie mu się należy tytuł żywej (i nie psującej się) pianoli. Skoro więc chodzi jedynie o „nowość“ (jak wydrukowano w programie), mniej lub więcej, a właściwie jak najwięcej — palcówomną, czy nie byłoby lepiej dać pokój Bachowi, Beethovenowi, Chopinowi, zaczynać i kończyć „nowościami“, z równoczesnym — dla powiększenia sensacji — wykonywaniem np. saltomortale z wysokości miejskiego koproforu? Zyskiwałyby i „koncertant“, zyskałoby i miasto, wynajmując bardzo drogi, a zupełnie bezużyteczny instrument.

Licznie zgromadzona publiczność udawała, że „produkcja“ p. Godowskiego bardzo jej przypada do smaku. Była to, oczywiście, subtelna ironja, na której, niestety, prawie nikt się nie poznał. Któżby śmiał posądzać wytworów krakowian o niemożność odróżniania sztaczek od sztuki!

Piękny program: kwartety Mozarta, Beethovena, Czajkowskiego. Piękne wykonanie: pp. Schörg i Miry (pierwsze i 2-je skrzypce) Dancher i Gaillard (altówka i wiolonczela).

Zgranie nadzwyczajne, temperament, szlachetność, uczucie, finezja.

Szczere i gorące podziękowanie za sprawienie nam tej wysoce artystycznej przyjemności należy się dyrekcji towarzystwa muzycznego, której skła dany przy tej sposobności wyrazi współczucia; znajduje się bowiem w nielada opałach. Magistrat — nie w ciemności — szukając źródeł dochodów, spostrzegł, że dyrekcja nie zastrzegła w kontrakcie z miastem, iż za elektryczność — przez siebie nie spotrzebowaną — płacić nie będzie. Skoro nie napisano, że nie chcecie płacić, to wiodocznie chcecie; a więc płaciecie — powiada magistrat. Dwa źródła dochodu: raz płacą konsumenci krakowscy, a drugi raz dyrekcja towarzystwa, za całą elektryczność, wyprodukowaną w Krakowie.

A teraz druga awantura. Magistrat spostrzegł że od pewnego czasu jeździ po mieście jakiś popielaty fortepian z ogonem ku górze zwróconym. Zmobilizował konnych policjantów, którzy, jeżdżąc za fortepianem, wykryli, iż fortepian wprawdzie żadnych dźwięków nie wydaje, ale że jest karmiony zawartością tajemniczych blaszaneł, wynoszonych z niektórych kamienie. Fortepian... kamienie fortepianu... przyspasabianie go do wieczornych koncertów... muzyka, towarzystwo muzyczne, dyrektor Barabasz — po nitce do kłębka. Mamy go! rzekł magistrat. Zebrał się komitet, który ze swego łona wysadził podkomitet, który urodził komisję, która spłodziła podkomisję, która wybrała rzeczoznawców, którzy nazaczyli referentów, którzy wydelegowali delegata, który sobie dobrał poddelegatę itd. itd., czego ostatecznie rezultatem było nałożenie na dyrekcję nieszczęśliwego towarzystwa muzycznego grubego podatku zarobkowego. Albowiem nie wykryto, czy jeżdżenie fortepianu jest jedynie w związku z muzyką, uprawianą wewnątrz gmachu, czy też uprawianiem pobocznego proceduru, rzecz prosta zyskownego, (b o k t ó ż b y s i ę z a j m o w a ł r z e c z ą n i e p r z y n o s z ą c ą z y s k ó w), proceduru,

MAGAZYN MEBLI

w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów, i t. p. Sofy wszelkiego rodzaju materace, poduszki, kołdry, dywany, chodniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, szafy na stoły i t. p.

Szczepana Łojka w Krakowie, ulica, Szpitalna l. 34, naprzeciw teatru telefon Nr. 738.

prowadzonego przy pomocy instrumentu, któremu chytrą dyrekcyi nadała kształt fortepianu. Caveant consules!

Telegramy.

Z RADY PAŃSTWA.

Po dr. Secherze przemawiali pos. Ivcevic i Budig za obniżeniem podatku cukrowego.

Pos. Steinwender oświadcza, że jest wprawdzie za obniżeniem uciążliwego podatku cukrowego, musi jednakże podkreślić, że nastąpić to może jedynie przy uwzględnieniu wytrzymałości finansów państwowych.

Pos. dr. Ellenbogen podnosi znaczenie cukru jako środka odżywczego i prosi o przyjęcie wniosku soc. dem. o zniesienie podatku o 16 koron.

Na tem dyskusję zamknięto.

Po przemowie pos. Sveceny'ego jako mowcy jeneralnego „pro“, który przemawiał po czesku i żądał jak najdalej idącego obniżenia podatku, zostały cztery wnioski, dotyczące obniżenia podatku cukrowego względnie rozporządzeń na podst. § 14 w sprawie podatku cukrowego, ogromną większością przydzielone komisji budżetowej, poczem Izba rozpoczęła obrady nad wnioskiem nagłym pos. Chiariego i tow. w sprawie ugody z Węgrami. (Oklaski)

Pos. dr. Chiari, uzasadniając nagłość wniosku, oświadcza, że są tylko dwie możliwości: albo przyjęcie przedłożeń ugodowych, a tem samem uregulowanie wszystkich wielkich kwestyi gospodarczych, albo odrzucenie, a tem samem stworzenie próżni, której konsekwencye byłyby nadzwyczajnie ciężkie dla gospodarczego rozwoju wszystkich gałęzi, nie ma bowiem czasu podejmować nowych pertraktacji. Dlatego każdy z posłów musi mieć odwagę oświadczyć, czy głosuje za czy przeciw przedłożeniu, ale bronić się taktyką odwołania jest niegodnym parlamentu i może rząd skłonić do ewent. koniecznych zarządzeń absolutystycznych. Jeżeli cokolwiek jest w stanie austr. parlamentaryzm jeszcze bardziej zdyskredytować, to właśnie znak słabości, że parlament nie był w stanie sam zająć się bliżej tą kwestyą.

Następnie pos. Malik zastrzegł się przeciw wkręcaniu ugody przy pomocy wniosku nagłego i oświadczył, że Wszechniemcy jako prawdziwi zastępcy interesów ludu głosować będą przeciw nagłości i przeciw samemu wnioskowi.

Na ten obrady przerwano. Następne w poniedziałek o godz. 3 popoł.

ZNIKNIĘCIE AKTÓW.

BUDAPESZT. Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi: „Magyar Hirlap“ podaje, że stwierdzono w ministerstwie chorwackim zniknięcie rozmaitych aktów. Przeciw jednemu sekretarzowi wdrożono śledztwo dyscyplinarne, które nie jest jeszcze ukończone. Akty te zostały przesłane z ministerstwo chorwackiego w Budapeszcie do rządu krajowego w Zagrzebiu i znajdują się obecnie w rękach posła Supilo, u którego je widział minister Chorwacji. Mają być rzekomo dowody, że poprzedni szef sekcyjny, Nikolicz, akty te oddał posłowi Supilo.

„ROSIJA“ PRZECIWIW POLAKOM.

PETERSBURG. „Rossija“ polemizuje w oświadczeniu Dmowskiego, złożonem w Dumie w imieniu Koła polskiego i oskarża polaków o nieustanną walkę przeciw władzy rosyjskiej, językowi rosyjskiemu i szkole rosyjskiej, które stanowią podstawy państwowości rosyjskiej.

UZNANIE DLA RODICZEWA.

PETERSBURG. „Ruś“ donosi, iż wczoraj grupa b. studentów uniwersytetu warszawskiego Polaków przedstawiała się Rodiczewowi, dziękując mu za obronę sprawy uniwersytetu polskiego w Warszawie.

PROCES O ODEZWĘ WYBORSKA.

PETERSBURG. Na odbytej naradzie komitetu centralnego z frakcją parlamentarną partji kadeckiej w sprawie mającego się odbyć w tym miesiącu procesu o odezwę wyorską, przyjęto uchwałę następującą:

Stronę prawną w imieniu wszystkich oskarżonych wyjaśniać będzie były proces Dumy, Muromcew, stronę polityczną zaś b. posłowie Nabokow i Winawer. Ostatnie słowo w imieniu wszystkich oskarżonych wypowie Aleksander Lednicki.

SZAŁ KONSULA NIEMIECKIEGO.

KONSTANTYNOPOL. Konsul niemiecki Schröder dostał nagle obłędu w teatrze i zaczął przerywać przedstawienie. Z wielkim trudem zdołano go usunąć z sali teatralnej

NADESŁANE.

Przyjacielem matek

spodziewających się narodzin potomka, a dręczonych uczuciem niepokoju i wielkiego osłabienia — jest SCOTTA Emulsja. Działanie Emulsji SCOTTA jest zarówno zdumiewające, jak zadawa'niające i czuje się **Nowe siły i świeżą ochotę do życia**



Prawdz. tylko z tym znakiem rybaka, jako znakiem genu. wyrob. Scotta.

jak po zazyciu czarodziejskiego trunku. Lecz co ważniejsze, gdy mały obywatel ziemi ujrzy światło dzienne, to swoim zdrowym wyglądem i silnymi kształtami sprawi swoim rodzicom szczególniejszą radość, albowiem wraz z matką żywiła i wzmacniała Emulsja SCOTTA i jego ciało, wywierając zbawienny wpływ.

Cena oryg. flaszki 2 korony 50 hal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Czy cierpisz na

slabe trawienie?

Spróbuj więc przy jedzeniu

Cognacu

Gróf Keglevich István utd.

rozcieńczonego z kwasami, a uzyskasz rzyhło dobre wyniki.

Także przy osłabieniach, chorobach organów oddechowych, oraz jako środek przerywający przeciw wewnętrznym chorobom oddaję

Cognac

Gróf Keglevich István utd.

znakomite usługi.

Celem ochrony przed naśladownictwami, żądać przy zakupnie we własnym interesie wyraźnie:

Cognacu

Gróf Keglevich István utd.

który został wyłącznie i jedynie premiiowany na wszystkich znaczniejszych wystawach tak krajowych jak i zagranicznych najwyższemi nagrodami.

W handlach znajdują się następujące gatunki Cognacu: z jedną gwiazdką, z dwoma i trzema, ekstra, czterema gwiazdkami, „V. S. O.“, oraz V. S. O. P.“

Tam gdzie nie ma powyższych gatunków wysyła je na żądanie:

zarząd fabryki

Gróf Keglevich István utd.

BUDAFOK.

(1611

ZAKŁAD dentystyczny

W. LIPOŃSKIEGO

:: PRZENIESIONY ::

NA ULICĘ FLORYAŃSKĄ L. 13

nad sklepem firmy Skórczewski i Polakiewicz

Otwarty od godz. 9-12 i od 2-6, w niedz. od 9-12

Dr. Mieczysław Staszewski

b. asystent c. k. kliniki chirurgicznej U. J. w Krakowie i b. kilkoletni kierownik jej oddziału ortopedycznego po dłuższych studiach w klinikach: Berlinie, Bonn, Hamburgu, Paryżu, Stockholmie, Wiedniu, Wrocławiu powrócił i ordynuje specjalnie w chirurgii, ortopedyi i masażu od 2-4 w Krakowie, ul. Szewska 23, I p. — Tel. 793. (1917-18)

Nowość! Płynna Nowość!

Somatoza

najwybitniejszy, apetyt pobudzający, wzmacniający nerwy

ŚRODEK WZMACNIAJĄCY

przeciwwszelk. rodzaju stanom chorobowym.

Donabyć w aptekach i drogueryach.

WSZYSTKICH KASZLĄCYCH zwracamy uwagę na ogłoszenie o Thymomelu Scillae częste przez lekarzy ordynowanym i skutecznym środkiem.

WYMIOTY i BIEGUNKE omija się nalepieć jeżeli dzieci karmione bywają mączką „Kufekego“, która jest nadzwyczaj strawną ochrania żołądek i kiszki, oraz działa niekorzystnie na bakterje znajdujące się w ostatnich. W razie chorób żołądkowych lub kiszkowych podaje się „Kufekego“ mączkę razem z mlekiem.

Kto ma zamiar kupić aparat mówiący lub instrument muzyczny, ten niech kaze sobie przysłać od F. Ad. Richtera & Cie. król nadwornych i szambelańskich dostawców w Wiedniu, I. Operngasse 16, bogato ilustrowany cennik instrumentów muzycznych, otrzyma go bezpłatnie i franko.

XXXVIII LOTERYJA PAŃSTWOWA. Dnia 19 grudnia b. r. odbędzie się ciągnięcie powyższej loteryi na cele dobroczynne. Loterja obejmuje 18.389 wygranych w gotówce na ogólną sumę 512.980 kor. Losy po 4 korony do nabycia w trafikach, kantorach wymiany, urzędach poczt, podatkowych et. c.

Każdy czytelnik naszego dziennika otrzyma na żądanie wspaniały kalendarz 1908, oraz wielki nowy katalog obejmujący 5000 rydów zegarków i towarów złotych i srebrnych znanej cichej firmy Maxa Böhmela w Wiedniu IV., Margaretenstrasse 27 za darmo, bez wszelkich kosztów, opłatnie. Korespondentka z dokładnym adresem wystarczy.

aby podrobien uniknąć, uprasza się P. T. konsumentów „Mattoniego Giesshüblera“ kazać sobie otworzyć przy stole każdą oryginalną flaszke wody Giesshüblera, aby na własne oczy zobaczyć wypalony znak na korku.

Trwalsze od Wiedeńskich
UBRANIA GOTOWE

świeżo wyrobione przez

Krakowskich krawców

tylko w Związku kat. krawców

Kraków, ulica Floryańska 7. (Tuż przy Ryńku).

Lwów, plac Halicki 7. (Gdzie Centralna Kawiarnia).



Zbiorowe podarki gwiazdkowe 1907

I w tym roku również, otrzyma każdy czytelnik powoławszy się na to ogłoszenie jako **premię gwiazdkową** poniżej wyszczególnione podarki zbiorowe.

Dla Chłopców (1 zestawienie): 1 ulubioną zabawkę dla dzieci każdego wieku 1 pociąg kolejowy na 4 szynach, samoidący, do naciągania, 1 politurowany karabin, o głośnym strzale, bez niebezpieczeństwa, 1 e. g. książkę z bajkami z kolor. obrazkami, 1 wielkie pudło z malowanymi żołnierzami, 1 wielkie pudło z gl. ołowiem 1 wielkie pudło z przesłonicznej trasy itp., 4 ruchome metalowe zabawki razem 27 sztuk za całkiem niską cenę **zł. 1.85.**

Dla dziewcząt (2 zestawienie): wielka elegancka lalka z zamkniętymi się o zmi i ruchomymi członkami, 1 doskonały piecyk kuchenny, 1 wielkie pudło z naczyń kuchennym, 1 wielkie pudło z politurowanymi meblami, 1 wielkie pudło z barankami, 1 wielka książkę z bajkami o kolor. obrazkach, 4 ruchome zabawki metalowe, razem 28 sztuk, za całkiem niską cenę **zł. 1.85.**

Dla chłopców (3 zestawienie): 1 sztuczna figurka, artysta, momentalny malarz, rysuje wszystko samodzielnie, 1 samochód z piecem samolatający, 1 złoty zegarek dziecięcy do naciągania, 1 wielka zabawka Tivoli, rozrywka dla dzieci i starszych, 1 całkowity warsztat (narzędzia) stolarski, 1 samoporuszająca się kolej ze sprężyną, 1 strzyprze ze smyczką, 1 wielka ładna książka z bajkami, 4 doskonałe zabawki metalowe, 1 wielkie pudło z artylerją, 1 wielkie pudło z infanteryą, razem 33 sztuk, za najniższą cenę **zł. 3.95.**

Dla dziewcząt (4 zestawienie): Olbrzymia lalka pół metra duża mówiąca z ruchomymi członkami, 1 złoty zegarek damski do naciągania z długim łańcuszkiem, 1 nowa zabawka dla zajęcia dziewcząt, 1 książka z bajkami o kolor. obrazkach, 1 wielkie pudło z urządzeniem kuchennym, 1 wielkie pudło z urządzeniem pokoju, 1 wielkie pudło z dworkiem wiejskim, 1 metalowy piecyk kuchenny itd. 6 ruchomych metalowych zabawek, razem 37 sztuk **zł. 3.95.**

Wylączna sprzedaż jak długo zapas starczy

Exporthaus H. Auer, Wien, Nussdorferstr 3-28.

Szklana ozdoba na drzewko 1907.

Wysyłam za pobraniem tylko najgustowniejsze, prawdziwie wspaniałe z stawienia najmniejszych przedmiotów. Czysto srebrne i matowe przedmioty jedwabne jak: podarki gwiazdkowe, złote i srebrne zegarki, dzwonki gwiazdkowe, bączulki szklane lampy srebrne, baloiki srebrne, srebrne orzechy szklane, czopki szklane, wspaniałe ptaki rajskie, trąbki, puzyry, kule odbijające światło, kule srebrzyste z malowidłami, owoce szlachetne węże, przeliana wierzchołki na drzewko, patent. lichtarzyki, włosy anielskie i wiele innych cudoznych nowości

Każdy zamawiający otrzyma jako podarek wspaniałego anioła, Pana Jezusa z ruch. skrzydł. szkl., wielk. pudło z 50 świeczkami i potrzeb. drutem brylantowo-perłowym zadarmo jako dodatek.

Zestawienie I, 100 sztuk zł. 3.-
Zestawienie II, 180 sztuk zł. 1.95

Cudowne świeceki na drzewko z efektywnym brylantowym deszczem, bez zapachu, dymu i niebezpieczeństwa. 12 sztuk 20 cent. 36 sztuk 55 ct., 72 sztuk zł. 1.-

Wiedeńskich ciastek na drzewko zł. 1.75.

Wspaniałe złudzenie! Wspaniałe złudzenie! **Przełicznia ozdoba na drzewko**, która powinna się znajdować w każdej chrześc. rodzinie, są moje ulepszone, wspaniałe **dzwinki anielskie na drzewko nr. 1**

całe z metalu, z 6 pozłoczonemi aniołami, 30 cm wysokość, gwarancja za nienagane funkcjonowanie, może być zarówno na najmniejszym jak i na największym drzewku natychmiast przez proste nasadzenie założone. Ozdobę tę można również używać postawiwszy ją na stole. Postawiona na ciepłym piecu porusza się bez płomienia świecy. Wywiązane przez 3 świece ciepło, obraca kółko trybowe, a przytwierdzone do tegoż ulepszone stalowe młoteczki uderzają w 3 dzwonki wywołując pięknie brzmiące, srebrzyste dzwinki, które tak młodego jak i starszego usposobiają w poważny nastrój świąteczny. Cena wraz z pudłem i sposobem użycia 65 centów, 3 szt. 1.80 zł., 6 szt. 3.50. zł.

Dzwinki na drzewko, o pojed. wykonaniu 1 szt. 50 ct. 3 szt. 1.40 zł.

Mówiące, chodzące, tańczące i śpiące lalki

Samoporuszająca się, samochodząca i tańcząca lalka, ze sprężyną zegarową do naciągania, w pięknym kostj., z lokami tylko zł. 1.25. Mówiąca i śpiąca lalka olbrzymia, 50 cm. wysoka, z ruchomymi członkami, z paryską główką z lokami mówi mama, papa tylko zł. 2.75. Paryska lalka olbrzymia, śpiąca z fryzowanymi lokami, w różnych zachwycających kostjumach, z koszulką majteczkami halką, bucikami pończoszkami, 35 cm. wysoka, w sukni z batystu zł. 1.90, 45 cm. wysoka, w sukni z dosk jedwabiu zł. 2.80, 55 cm. wysoka w sukni batyst. zł. 2.90, 55 cm. wysoka w sukni z najlepszego jedwabiu zł. 4.75.

Każde zamówienie ponad 10 zł., które nadejdzie do 18 grudnia otrzyma dodatkowo zadarmo skrzynkę budowlaną jako dodatek. Wysyła za pobraniem, jak długo zapas starczy!

Exporthaus H. Auer, Wien, IX 12. Nussdorferstr. 3-28. (Firma chrześcijańska).

Dolegliwości

reumatyczne, nerwowe, powstały skutkiem przeziębienia, przeciągów febrycznych przydadłości usuwam niezawodnie fluid Follera z marką „Elsa-Fluid“. Próbną tuz. 5 kor. franko. Zamawiać u F. V. Follera w Stubicy, Elsapl. Nr. 50 (Kroatien). **K&Z**

KSIĘGARNIA GEBETNERA i S-ki

W KRAKOWIE otrzymała na skład główny dzieło

Dra Leopolda Caro, adwokata w Krakowie pod tytułem:

Studia Społeczne

w 8-ce, str. 404.

Treść: Sprawa indemnizacyjna. — W sprawie parcelacji. — Książki robotnicze. — Bank włościański. — Lichwa na wsi. — Reforma kredytu włościańskiego. — Ulgi legalizacyjne w Sejmie. — Lichwa i sposoby jej zwalczania. — 10 milionów na kredyt włościański. — 1 milion na kasy Raiffeisena. — Projekt reformy ustawodawstwa naftowego. — Dodatek do funduszu religijnego. — W sprawie przywłaszczenia sobie firmy. — Zawodowa organizacja rolników. — Prawa sługi. — Pomoc prawna

CENA 10 KORON — DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH I U AUTORA ULICA SZCZEPANSKA L. 11

Zakład pogrzebowy

odznaczony najwyższymi nagrodami

Jana WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy pl. Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr. 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprawozdania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. (1889)

Krakowski zakład desyngacji i czyszczenia mieszkań

pod firmą

„Sanator“ Zakład zaopatrzony świeżo w nowe ulepszone desyngacje po chorobach zakaźnych, pod fachowem kierownictwem, czyści okna, portale, zapuszcza i froteruje posadzki, tuż dzieł tępi owady, licząc ceny możliwie najniższe.

Ulica Mikołajska l. 11, II-gie piętro.

Przy większych zamówieniach opust. — Siedmioletnia praktyka przy poprzednim zakładzie „Nuntia“ i świadectwa uznania od pp. Lekarzy i stroa prywatnych, dają rękojmię sumiennego i szybkiego wykonania zamówień Dalszym łaskawym względem P. T. Publiczności poleca się

1584-4)

ZARZĄD.

SINGERA maszyny do szycia

do różnych celów

a zatem nietylko do użytku przemysłowego, lecz także do wszelkich robót wchodzących w zakres szycia domowego, jedynie u nas nabyć można

Przy kupnie zważać należy na to, aby maszyna uabyła została w naszych składach.



Nasze składy poznać można po ubocznym znaku

Singer Co. Tow. akc. maszyn do szycia

Kraków, ul. Szpitalna l. 40 naprzeciw teatru miejskiego. Filie we wszystkich większych miejscowościach.

Wszelkie maszyny, sprzedawane pod nazwą „Singer“ w innych składach, są wyrabiane na sposób jednego z naszych dawnych systemów. Nie dorównują one atoli ani pod względem konstrukcji, jak niemniej trwałości naszemu najnowszemu systemowi maszyn do użytku domowego.

5 koron więcej zarobku dziennego



Towarzystwo domowych robót pończoszkowych. Pomagujemy osob obojga płci do plecienia na naszej maszynie. Prosta i szybka praca przez cały rok w domu. Wiedomości przedwstępnych nie potrzeba. Odległość nie stanowi przeszkody, a my sprzedajemy robotę.

Towarzystwo domowych robót podczaszkowych Thos. H. Whittick i Ska, Praga, Frantiskow nabrzezi 6-194. 1070

Największa w kraju firma

R. PAWŁOWSKI

KRAKÓW, RYNEK L. 18.



poleca swe znakomite, przez hafciarnie i pracownie krawieckie wypróbowane maszyny do szycia i do haftu, którym żadne inne dorównać nie mogą. Niezrównane w szyciu i niedoścignione w hafcie. Ządajcie cenników.

Stampiglie wszelkich gatunków maszynki do paginowania i numerowania drukarnie z kanczuchowych głosek poleca w doskonałym wykonczeniu

J. Cewinson, Wien, 1176, Adlegasse 12. Telefon 121 76. Cennik gratis i franko. FILIA ODESSA. Zastępcy poszukiwani.

Proszę żądać

gratis i franko



mego bogato ilustrowanego polskiego Cennika z 3000 odbitkami zegarków, wyrobów srebrnych i złotych

Hanns Konrad

c. i k. dost. Dworu. Pierwsza Fabryka zegarków w Brüx Nr. 709 (Czechy). Szwajcarski patent.

zegarek system Roskopf K. 5. Rejestrowany remontoir kotwicowy Adler-Roskopf K. 7. Prawdziwy remontoir srebrny K. 8.40. (1921)

Od 30 lat prowadzę w Magazynie znakomite 2 gatunki Ceylon-Indyjskich Herbat: Darling po K. 1.50. — Gonar po K. 1.70 za ćwierć funta Netto, które się poleca. Import wprost z Ceylonu.

Wina Węgierskie przeważnie z włas. winnic.

Wina Francuskie białe i czerw., sprovedzane z pierwszych rodzynnych domów w Bordeaux.

Cognac Franc. firmy Renault i C. oraz prawdziw. Hygieniczny z własnoręcznym autografem.

Madeyra, Malaga wyborne dla Rekonwalescentów i

Likiery zagran. poleca

Magazyn Win i Herbat **Juliusza Groszego w Krakowie**, Rynek, Pałac Spiski.

Poszukuje **lekcji francuskiego i muzyki.** Oferty dla „Sieroty“ do Adm. Dziennika. (1603-2)

Marka ochronna: „Zotwica“

Uniment. Capsici comp. zaskaplenie

Pain-Expelleru, jest powszechnie znane jako wyśmienite, bole usmierające nacieranie; do uabycia we wszystkich aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K 0 Przy kupnie tego powszechnie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Zotwica“, wtenczas jest pewność, że się otrzymało wyrób oryginalny.

Apteka Dr. Richtera pod „złotym lwem“ w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy. Wysyła codziennie.

Konsultowane przez Wysokie Biuro Nauczycielskie Stefannii Łapszów z Trembeckich Zwilling, Kraków, ul. św. Jana 1, 2, 1 p. (Róg Rynku gł.) — Telefon 744. — Poleca: c. k. Namiestnictwo Dyplomow. Nauczyciele, Polki i Cudzoziemki, z wyższą muzyką, z doskonałym jęz. franc., ang. niem. i wykształceniem uniwers. Nauczycieli, Guwernerów, Polaków, Francuzów, Anglików, Włochów i Niemców. Osoby do Towarzystwa i Reprezentacyi domu oraz Bony, Wychowawczyń, Freblanki, Polki i Niemki z krawieczyzną. Francuzki, Angielki, Włoszki, sprowadzane wprost z zagranicy z pierwszorzędných Zakładów Wychowawczo-Naukowych. Internat dla Nauczycielek na przystępnych warunkach.

Budziki z świecącą tarczą

Koron	Koron
Z dzwonkiem zw. 2.40	Budzik kolej. 5.—
Z 2 dzwonkami 3.—	" z dzwonkiem 6.—
Z tarczą świecącą 3.20	wież. I biciem 6.—
Marki J. Prima 4.—	" z muzyką 10.—

3 lata pisemnej gwarancji Za nieodpowiednie zwrot pieniędzy
Wysyłka za pobraniem
Max Böhmel, Wien, IV.,
Margarethenstrasse 27.
Żądajcie mego cennika obejmującego 5000 rycin darmo i opłatnie. 1359

20.000 metrów najpiękniej blichowanych RUMBURGSKICH RESZTEK

I jakości, bez błędów, nadających się na najlepszą bieliznę i pościel są po **25 centów**

za metr do sprzedania. Długość resztek 4—16 metrów. 15.000 sztuk resztek płótna prześcieradłowego pod gwarancją czysto lnianych 150 cm szerokich bez szwu, w kawałkach 14 metrów długich w całości, na 6—7 wielkich przeście. adel są po złr. 7.80 za sztukę — 14 metrów do odstąpienia. Towar jest bez błędu. Najmniejsza ilość do zamówień 5 kg. pakiet = 40—15 m. rumburskich, lub 1 reszta = 14 m płótna prześcieradłowych.

Wysyłka za pobraniem. Przy większym odbiorze daje się 5% opustu.
S. Stein Seinenweberei, Nachod, Czechy.

D^{ra} Kovács'a pasta na ręce

w używaniu nieprześniętą, czyni ręce piękne i białe w przeciągu 3 dni. Słoik 1 K 20 hal.

„International“ niszczytel włosów celem szybkiego i pewnego usunięcia niepotrzebnych włosów z twarzy i rąk. Flaszka 6 K.

Wysyłka za pobraniem pocztowym
Mariahilf-Apotheke, Budapest,
Liszt Ferencz tér 20. 1358

Prawo. zastrzeż. Każde naśladowanie karne!

Jedynie prawdziwym jest tylko **Thierry'ego Balsam**

z zielonym znakiem ochronnym „Zakonnica”. 12 małych lub 6 podwójnych flaszek lub 1 wielka specyal. z pat. zamk. k. 5.—

Thierry'ego maść nabkowa przeciw wszelkim nawet starym ranom, zapaleniom, zranieniom itp. 2 słoiki k. 3.60. Wysyłka tylko za zalicz. lub wysłaniem kwoty. Te ohydwa środki uznano ogólnie za najlepsze. Zamówienia adresować: Apotheker A. Thierry in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn. — Składy w lepszych aptekach. Broszury z tys. listów dziękczynnych gratis i franko.

Technikum Mittweida

Dyrektor: **Prof. A. Holz.** Królestwo Saskie.

Wyższy Zakł. naukowy dla wykształcenia w elektrotechnice i budowie maszyn. Oddzielne oddziały dla inżynierów, techników i wermistrzów. Laboratoria elektrotechniczne i maszynowe. Warsztaty fabryczno-naukowe. W roku szkolnym 36 było kształcących się 3610. Programy etc. udziela Sekretaryat.

Pocztą, tel. i stacya kolei. Roczný zbył przeszło 5000 wagonów.

Unterthemenauška Fabryka wyrobów glinianych księcia Jana von Siechtenstein Unterthemenau przy Lundenburgu

Poleca:

Płyty klinkierowe różnych gatunków i wytrzymałości na trottoiry, dla dworców kolej., mleczarni, stajni, podworców i t. d., dalej płyty mozaikowe w tysiącznych wzorach, od najskromniejszych do najbogatszych (Produkcya roczna 15 milionów płyt) dla kościołów, szkół, fabryk etc., podwójnie gładzone rury kamionkowe, wkłady do kominków, rury remizowe, cegły klinkerową (prasowaną na sucho o najwyższej wytrzymałości do budowy filarów, prasowaną wilgotno do budowy kanałów) płyty ścienne i do fasad, cegły gładzone do fasad, dachówkę we wszystkich gatunkach czerwoną i glazurowaną, rury do drenowania, kafle do palenisk.

Jlustrowane cenniki gratis i franko.
- Liczba zajętych robotników 700. -

Sery deserowe Camembert
w pudełkach drewnianych, po 50 halerzy za krążek

Sery twarde Groyer podobne do Ementalerów po 1.60 kor.
za kg. wraz z opakowaniem. — Przy większym odbiorze opust.

Wysyłka za zaliczką:
Zarząd Serowni X. Czartoryskiego w Szówsku
pocztą i stacya Jarosław.

WAŻNE DLA EMIGRANTÓW!

Wysyłki z druku i są do nabycia w Administracyi „Głosu Narodu”, u Gebethnera i Sp. oraz we wszystkich księgarniach dzieła wydane pod redakcyą F. B. Zdanowskiego:

„Przewodnik dla wyjeżdżających do Brazylii.”

Wobec stałej emigracyi Polaków do Brazylii, dziełko to liczące 128 stron ścisłego druku, ułożone na podstawie osobistego zbadania stosunków na miejscu, oraz danych statystycznych i źródeł urzędowych, zawiera praktyczne wskazówki dla emigrantów. — Cena 2 kor.

O wartości dzieła daje najlepsze pojęcie treść:

Geografia i statystyka. — Wskazówki dla emigrantów. — Emigracya i kolonizacya. — Obyczaje i prawa. — Opis stanów i ich stolic. — Stan rzemiosł. — Zawody wyzwolone, nauka i sztuka. — Handel polski i przetwory produktów na miejscu. — Rośliny użytkowe. — Przewodnik po stolicy Brazylii. — Regulaminy kolonizacyjne. — Zakończenie.

„Słownik portugalsko-polski.”
poprzedzony krótką gramatyką. Cena 7 kor.

Największą trudność dla wychodźcy naszego za oceanem stanowi nieznanostwo języka miejscowego. Słownik ten, jedyny w naszej literaturze, zawierający 22.000 najważniejszych wyrazów, może oddać rodakom naszym w Brazylii znakomite usługi.

WAŻNE DLA EMIGRANTÓW!

KANARKI harcynskie

poleca własnego chowu, rasy „Seiferta” wyborne śpiewaki o najgłębszym fletowym, melodyjnym śpiewie, sprzedaje według jakości śpiewu, po 5 złr., 6 złr., 8 złr., a najlepsze śpiewaki po 10 złr. Przesyłam pocztą za zaliczką z poręczeniem wartości oraz nadejściem zdrowych.

Przez 10 dni próby wymiana dozwolona.

HODOWLA KANARKÓW
JAN SZUFA
KRAKÓW, ulica Stolarska 1. 13.

Refosco

znakomite, ciemno-czerwone stodkle wino deserowe . K 7.80
Wino cypryjskie (złoto-zółte) „ 7.40
Lacrimae-Christi 8.60
Madeira, mocne, zółte 10.60
Malaga, brunatno-czerwone . „ 9.—
Rum Jamaika 14.—
Cognac bardzo dobry 12.—

za każde około 4 litry. Baryłki wraz z odpowiednimi etykietami wysyła opłatnie za pobraniem
R. Maiti, Capodistria.

Stąły i pewny zarobek 20-30 koron tygodniowo

możemiec każdy, bez względu na wiek i płeć, kto wyuczy się pracować na opatentow. płaskiej maszynie do pleceni „Sławia” Dokładna nauka za darmo; na żądanie także w domu. Gotowe wyroby przyjmuje do odsprzedaży

LIBAL i S-ka
zarejestrow. towarzystwo handlowe we LWOWIE, ul. Kochanowskiego 39-16.
Żądajcie prospektów.

Przyjmuje się wszelkie **Przepisywania** w języku polskim, niemieckim i francuskim. Zgłoszenia pod **S. S.** do Administr. „Głosu Narodu”.

Derki na konie!

Pozostały zapas zjedn. fabryk koców mam zlecenie sprzedać za połowę ceny. Polecam przede grube, trwałe, ciepłe, nieprzemakalne derki na konie, włosiste, dające się też użyć jako koce do spania, a przytem bajecznie tania. Gatunek A, szare z kolorowemi szlakami, 2 m długie 1 1/2 szer., kor. 4.50. B brązowe fiakerskie z czerwonymi i czarnymi szlakami, kor. 5.50; C wełniane derki dworskie, zółte ze szlakami, 2 m dl. 1 1/2 szer. kor. 7.50; D wełn. dworskie z kwadr. 2 m 20 cm dl. 1 m 60 cm szer. kor. 8. — Wysyłka za zaliczką przez firmę polską **A. Weisberg, Wiedeń, II, Unt. Donaust. Nr. 23A.**

+ Słabne + art. gumowe APPEL

wysyłka swój najnow. nadzwyczaj interesujący katalog wraz z dosk. wzorami dyskr. w zamkniętych kowertach bez pieczęci firmowej za nadesł. 50 hal. w markach.
J. APPEL, Specyalista, WIEDEN, VIII., Josefstadtstr. 69. (1809)

Chroń swoją żonę.

Tę dla każdej rodziny nadzwyczaj ważną książkę wysyła za nadesłaniem 90 h. w markach austr. P. N.
Kaup Berlin S.W. 291 Lindenstr. 50

Trzy guldeny

kosztuje paczka poczt. brutto 5 kg. pięknie sortowanych odpadków mydeł: fiołkowych, różanych, heliotrop, Moschus, konwallowych, brzoskwiniowych, liliowych i t. d.

Wysyłka za zaliczką **Bohemia Parfümerie Bodenbach a/E., Weiher 221.**

Edward Bocheński & Jan Warmuzek

dawniej Zygmunt Chilla, Krawcy Kraków, Wielopole 3 obok głównej poczty. Zakład krawiecki zaopatrzony na sezon w materjały krajowe i zagraniczne. Wykonanie artystyczne według najnowszych żurnali angielskich, ceny możliwie najniższe. Wypożycza również fraki i anglosy. Zamówienia na prowincje uskutecznia się za pomocą sposobu brania miary.



Milliony panów i pań używają Feoliny

Zapytajcie się swego lekarza, czy „Feolina” nie jest najlepszym kosmetykiem na skórę, włosy i zęby? Najbardziej nieczysta twarz i najbardziej ręce nabierają natychmiast arystokratycznej delikatności i formy przez użycie „Feoliny”. „Feolina” jest mydłem z 42-eh najszlachetniejszych i najwsięższych ziół. Zapewniamy, że wszystkie zmarszczki i fałdy na twarzy, wargi, przyszcze, czerwoność nosa itd. — przy używaniu „Feoliny” znikają bez śladu. — „Feolina” stanowi najlepszy środek do pielęgnowania, czyszczenia, upiękśnienia włosów, zapobiega wypadaniu włosów, łysieniu i chorobom głowy. Zobowiązujemy się pieniażce natychmiast zwrócić, gdyby ktokolwiek z „Feoliny” nie był zadowolonym. Cena kawałka 1 K., 3 kawałki 2.50 K., 6 kaw. 4 K., 12 kaw. 7 K. Porto od jednego kawałka 20 hal., od 3 kaw. zwyż 60 hal. Za pobraniem 60 hal. więcej. Wysyłka **M. Feith Nachf. Wiedeń VI. Mariahilferstr. 45. W Krakowie: J. Hanak i Sp. Droguerja Szewska 5, Reim i Sp. Linia A-B. Nadto dostad można w składach, aptekach i droguerjach Monarchii.**

Wina węgierskie! Czerwone i białe wina węgierskie, przyjemne, gwar. czyste naturalne, a to z 1906 r. 34 litrów zł. 11.90, beczulka poczt. 4 i ówier 1. zł. 1.75, z 1902 r. 34 l. zł. 14.90, 4 i ów. 1. zł. 2, z 1895 r. 34 l. zł. 17, beczulka poczt. zł. 2.30, z 1887 r. 34 l. zł. 23, beczulka poczt. zł. 2.75. Medyczne wino z 1879 r. zł. 4.90 za beczulkę poczt. Wszystko franko. Miód pszczołny czysto biały albo zółty, najdelikatniejszy gatunek deserowy 5 kg. puszka zł. 3.50 franko **L. Altneu Versecz Nr. 11 Węgry (1594)**

Błaga o litość

staruszka, 87 lat licząca, wdowa po weteranie z r. 1881, mająca przy sobie nieuleczalnie chorą córkę, o wspomnienie jakimkolwiek datkiem. Łaskawe datki na ten cel przyjmuje Adm. „Głosu Narodu”

Sirolina

podnieca apetyt i sprawia, że przybywa ciała, usuwa katar, wydzielnia, sprawia, że poty nocne zmniejszają.

Bywa
w chorobach płucnych, nieży-
tach, silnym kaszlu, zółtach,
influenzie

przez licznych profesorów i lekarzy co dzień zapisywano.

Ponieważ są liście naśladowstwa, przeto prosimy
żądać zawsze w oryginalnym opakowaniu „Roche“.

F. Hoffmann-La Roche & Co.
Bazylika (Szwajcarya).

„Roche“

Dostać można w zarządzenie lekarza w aptekach po 4 K. za flaszkę.

Za najwyższym zezwoleniem Jego c. i k. Apostolskiej Mości

XXXVIII c. k. Loteryja państwowa

na cywilne cele bobroczyane tej części Monarchii.

Ta loteryja pieniężna, jedyna w Austrii prawnie dozwolona, obejmuje 18.389 wygranych w gotówce w ogólnej sumie 512.980 kor.

Główna wygrana **200.000** koron
wynosi gotówką.

Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie dnia 19 grudnia 1907.

Cena losu 4 korony.

Losy są do nabycia w oddziale dla loteryj państw. w Wiedniu III., Vorderer Zollamtstrasse 7, w kolekturach loteryjnych trafikach w biurach urzęd. podatkowych, pocztowo-telegraficz. i kolejowych, w kantorach wymiany itd. Plan gry dla kupujących darmo. — Losy wysyła się wolne od opłaty poczt. C. k. Dyrekcya Loteryi (Oddz. loteryj państw.)

Północno Niem. Lloyd

w Bremie,

(Norddeutscher Lloyd)

Generalna Agentura dla Galicji
we Lwowie, ul. Grodecka 93.



Regularna bezpośrednia komunikacja przewozowa z Bremen, pospieszными i pocztowymi parostatkami.

DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI:

(Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylii, Argentyny (Buenos Aires), Australji, Japonji etc.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży, udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloyd
we Lwowie, ul. Grodecka 93.

Koresp. w językach: polskim, ruskim, niemieckim.

Proszę żądać najnowszy cennik i spis płyt najnowszych zdjęć darmo i opłatnie
Pierwszy krajowy Skład

Gramofonów i Fonografów

hurtowny i częściowy [228]

KRAKÓW, ul. Grodzka 71.

Największy skład Gramofonów, Fonografów i walców najnowszych zdjęć.

Części składowe zawsze na składzie.

Reparacje wykon. się dokładnie i szybko.

Najnowszy Gramofon „TONARM“ z tubą kwiatową wraz z 10 płytami **35 złr.**

Gramofony i Fonografy najnow. konstrukcyi od kor. 12 do 500.



Utrzymanie zdrow. żołądka

doszczywa głównie w utrzymaniu, poprawieniu, regulowaniu oraz usuwaniu uciążliwego zatwardzenia stolca. W tym celu używać należy najwłaściwszego znanego środka, Balsamu żołądkowego dra Rose, który wszelkie następstwa nieregularności, zaziębień, zatwardzeń, jak n. p. palenie w piersiach, wzdęcia, nadmierne tworzenie się kwasów, kurcze, uśmierza i usuwa. Środek ten sporządzony jest z wybieranych najlepszych ziół leczniczych, wzmacniających apetyt, trawienie i lekko rozwalniający, że do pielęgnacji właściwej żołądka z najlepszym skutkiem służyć może.

Ostrzeżenie! Wszystkie części opakowania noszą prawnie deponowaną markę ochronną.

Skład główny: Apteka

B. FRAGNER'A c. k. Dostawca Dworu

„pod Czarnym Orłem“ PRAGA Mała Strona 203, róg ulicy Neruda. (1138)

WYSYŁKA CODZIENNIE.

Cała flaszkę 2 kor., pół flaszkę 1 kor.

Pocztą za nadesłaniem kor. 1.50 mała flaszkę, kor. 2.80 duża flaszkę, kor. 4.70 — 2 wielkie fl. kor. 8 — 4 wielkie fl., kor. 22 — 14 wielkich fl. do wszystkich stacji monarchji austro-węgierskich franco. Składy w aptekach Austro-Węgier.

Ogłoszenie!

[271]

Wina do Mszy św. dostać można u ks. Petra Krawca w Hanczowoad p. loco Szepes megye Węgry.

Stołowe białe a 46, 50, 60, 70, 80 hal. liter.

Czerwone od 70 h. wyżej.

Tokaj samorodner a 1, 1.50 1.60, 2 kor.

Tokaj słodki (ausb. uch) a 4, 5, 6 kor. liter.

Ręczą za prawdziwość wina tego: ks. Jan Kwiatkiewicz z Sromowia ks. Antoni Łętkowski z Krościenka

!!Zmiana lokalu!!

H. Bogdanowicz

bandażysta

przeniósł swój sklep z ul. Grodzkiej 35 na

ulicę

Floryańska

1.9 w podwórzu

(Dom WP Wehura)

Poleca się łaskawym względom PT.

Publiczności.



Chcesz pan dobrego rumu!

W takim razie możesz go sobie sam w domu znacznie taniej i daleko lepiej sporządzić.

1 flaszkę 1a Jam. esencji rumowej do samoistnego łatwego przyrządzenia 5 litrów najlepszego rumu Jamaika 60 ct. każda flaszkę. Esencja likierowa do wyrobu około 3 litr. najlepszych likierów jak: Allasch, Altvater, Chartreuse, Mogador, Karlsbadzki gorzki, Alpenkönig puncz itp. 60 ct., 3 flaszkę tylko zł. 1.50 wysyła pojed. flaszkę tylko za nadesł. należytości z góry (także w markach). 3 flaszkę także za pobraniem poczt. opłatnie do każdej stacji pocztowej z dokł. sposobem użycia. Hirschmanns Essenzen-Erzeugung, Humpoletz 64 Czechy, Tysiące uznań! (1591)

Sprzedaż Gwiazdkowa!!

Mebli, Dywanów, Łuster, Obrazów, Fortepianów, Magazyn Porcelany i Srebra, Broni. Z opustem 10 proc.

w Zakładzie Komisowym

M. Telesznickiej

ulica Szewska Nr. 10, I p.

Drukarnia domowa

Każdy sam dla siebie drukarzem.



Z obok wyszcz. odmianami, może każdy natychmiast drukować.

Karty wizytowe lub adresowe,

zawiadomienia, cyrkularze, urzędowe doniesienia zaproszenia na zebrania itd. Jedno ustawienie umożliwia 1000 odbitek. Ceny z wszelkimi przyborami:

65 liter K 1-	255 liter K 4-80
90 " " 1-40	354 " " 6-
120 " " 2-	468 " " 7-20
140 " " 2-40	650 " " 10-
211 " " 4-	809 " " 12-

Eleg. met. pudełka zaw. trwałą poduszkę do farby, 1 met. oprawy na lit. i 1 szczytce. J. Lewinson, fabrykacja pieczęci. — Tel. 12179. WIEN, I/76, Adalgasse 12. Zastępcy poszukiw. Cenniki gratis.

Darmo i opłatnie



wysyłam każdemu mój wielki polski, bogato il. tr. katalog główny przeszło 3000 rycin. doskonałych instrumentów muzycznych wszelkiego rodzaju. C. i k. dostawca Dworu

Kanus Konrad

wysyłka instrumentów muzycznych Brück nr. 477

(Czechy). Skrzypce szkolne po kor. 4.80, 5.50, 6.-. Do tego smyczek skrzypcowy kor. —.80, 1.-, 1.40. Cytry, Harmonje itd. na składzie. Żadnego ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. (1585)

Wina węgierskie

dla smakoszy i znawców

Są to osobliwe wyśmienite gatunki.

Zieleniak 1 gar. 6 flaszk. zł. 2.40

Samarodner 1 " 6 " " 3.-

Hungarja

Hegelayzkie 1 " 6 " " 4.-

wytrawne

Tokajzkie 1 " 6 " " 5.-

wytrawne

poleca

Handel Jakóba Piekły

w Podgórzu.

Odbieram z Krakowa odsyłam do domu.

Pierwszy i największy w kraju

SKŁAD MASZYN

do szycia i haftu

wyrobów trykotowych i

maszyn do pisania który

nie posługuje się agen-

tami.

Nauka

haftu

bez-

płatnie

Cenniki

gratis

franco

Przyjma

je róż-

niem

maszyn

do szycia



wszelkich systemów do naprawy

Józef Iwanicki,
mechanik i specjalista.
LWÓW, Hotel Żorża.

NAJLEPSZE HYGIENICZNE

PARYSKIE

TOWARY GOMOWE

DO CELÓW SANITARNYCH — POLECAJĄ

Reim i Spółka

Kraków, Rynek Główny Linia A-B.

CENNIK DARMO WYSYŁKA DYSKRETNE

HALKI

półwełniane.

Praktyczna, trwała i ciepła

materya. — Przy odbiorze 1

pakietu poczt. 6-7 sztuk zawierają-

cego, opłatnie do każdej poczty.

Ciemno-szare z bordiurami sztuka

a —.70 złr., w ciemną kratę sztuka

a —.78 złr., najpiękniej barwione,

w pasy sztuka a —.88 złr., angielskie

halki Croise prawdz. barwione

à 1.10, 1.15 złr., z haftowanymi

bord urami à 1.30, 1.35 złr. wysyła

Jakób Brady

Export spódnic

Ingrowitz (Morawy).

Próbne zamówienie 6-7 szt.,

przekona każdego o tanioci.

MIODY

wyborne, czyste pszczelne i natu-

ralne. Miód patoka blaszanka 5 kg

6 kor. Miód do picia stołowy gasio-

rek 4 l. 5.80 kor. Miód do picia à la

Malaga gasiorek 4 l. 6.40 kor. Bezc-

kami znacznie taniej. Wys. opl. za

zał. cały rok: „Export miodu“ Denysów.

POPOW

Najszlachetniejsza

MARKA HERBATY

ROSYJSKIEJ



Największy wybór! — Dużo nowości!

Na drzewko!

Dekoracje kompletne do ubrania całego drzewka od 2 koron do 12 koron.
Dekoracje i ozdoby z „Lamety“ (włos aniolów), szkła, papiery, waty i żelatyny.
Szklane perły, kule, trąbki dzwonki i sople lodowe. — **GIRLANDY** złote srebrne i kolorowe.
Aniolki i lampiony na drzewko. — **SZOPKI STAJENKI**.
Pozłótkę złotą i srebrną, dyamentynę i śnieg błyszczący. — **LIChTARZYKI** ozdobne i zwykłe.
Przyrządy do zaświecania i do gaszenia. Świeczki woskowe i stearynowe, kol. gładkie i karbowane.
Stoczki. Nowość: **SWIECZKI ELEKTRYCZNE**.

Jako podarek!

Nowość! Cyrk Humpty Dumpty.
 Nowość „Bon Diable“ najnowsza gra zabawka.
Mydła i Perfumy w eleganckich kasetkach po rozmaitych cenach.
Perfumy, wodę kolońską, pudry i mydła francuskie, angielskie i krajowe. Wszelkie inne przybory toaletowe. — Nowość! **MYDŁA** amerykańskie.
Aparaty i preparaty do upięszenia twarzy i rąk
Szachy, szachownice, domina i różne gry towarzyskie.
Kompletne kasetki z przyborami do robót oileczkowych i snycerskich.

Na gwiazdkę!

Kotwiczna skrzynka budowlana i zabawki do układania (lamigl.) z fabr. F. A. Richtera i Sp.
Zabawki i Lalki gumowe dla dzieci.
Piłki gumowe salonowe. — **PRYZRZĄDY** gimn. pokojowe. **TEJNISY** pokojowe „Ping-Pong“.
Słoniarze „The Whitely“.
Aparaty „Ideal“ Family Gymnastics „Sandow“
Farby artystyczne, przyrządy i kompletne KASETKI do malowania olejnego, akwarela, na terakocie, drzewie i do napryskiwania.
Przedmioty z drzewa i terakoty do malowania
Aparaty z igłą platynową do wypalania na drzewie i odnośne wzorki. **ŁYZWY** śniegowe „Ski“

połączają po cenach najtańszych **REIM & SPÓŁKA** Kraków, Rynek 37, Linia A-B.
 Cenniki darmo i oplatnie. Dwa razy dziennie wysyłki pocztowe.

BACZNOŚĆ!!

BACZNOŚĆ!!

Ważne dla Panów Krawców!

Niniejszem pozwalam sobie zwrócić uwagę wszystkich PT. Towarzyszów krawieckich na mój **wybitny i doskonały system kroju, którego nauki zaczął udzielać z początkiem stycznia 1907 w Krakowie** w Hotelu po cenach zniżonych

Honorarium za cały kurs dzienny wynosi **60 kor.**

wieczorny „ 30 „

Wykłady będą się odbywać pod osobistym kierownictwem dyrektora, który gwarantuje za teoretyczne i praktyczne wykształcenie ucni. — Zgłoszenia do 20 grudnia b. r. uprasza tymczasowo do Administracji Dziennika.

O liczny udział uprasza za Dyrekcję Polskiej Szkoły dla Krawców **J. Plewczyński.**

Nie kupujcie zegarka

zanim nie obejrzycie mego wielkiego cennika.

Niklowe Roskopy K 8.—	14 k. pierścienie zł. K 4.—
Srebrne „ K 6.—	Zegary pen. 70 cm. K 7.—
Z podw. kopertą K 8.—	„ z bic. em. wież. K 10.—
Z 3 srebrn. kopert. K 10.—	„ z muzyką K 12.—
Płaskie stalowe K 7.—	„ z kukułką K 5.—
Roskopy kolej. K 7.—	„ kuch. 8 d. idące K 6.—
Prawdz. Omega K 17.—	Budziki z 1 dzw. K 2.40
Srebr. łańcuszek K 2.—	„ w nocy świec K 3.20
14 kar. zł. zegarek K 19.—	„ z podw. dzw. K 3.—
14 kar. zł. łańcuch K 20.—	„ z dzw. wież. K 6.—
	i bicim K 6.—

3 lata pl. gwarancji; za nieodpow. zwrot pieniędzy. Wys. za zaliczką

Skład przedmiotów złotych i zegarów (1830)

MAX BOHNEL, Wien, IV, Margarethenstr. 27. (Sądowy taksator i rzeczoznawca).

Zadajcie mego cennika z 3000 rycin darmo i oplatnie.

OBRAZY olejne i rodzajowe

po cenach bardzo niskich. — E. LEICHT, Kraków, ul. Piłarska, przy bramie Floryańskiej, poleca wielki wybór ram własnego wyrobu. — Najstarsza firma w tym zawodzie założona w 1866 r.



МОНОПОЛЬ
HERBATA z RĄCZKĄ

DO NABYCIA w CAŁEJ
 GABICYI : : : : :
JUBIUSZ GROSSE
 KRAKÓW, Pałac Spiski

KASZLĄCYM dzieciom i dorosłym

przepisują lekarze najlepszym skutkiem

THYMOMEL SCILLAE

jako środek rozpuszczający, usuwający flegmę i uśmierający kurzowy kaszel, uspokajający i znoszący zaburzenia oddechowe. Setki lekarzy wyraziło już swoją opinię o zdumiewająco wysokim działaniu Thymomelu Scillae przy kokluszku i innych rz. kurz. kaszlu.

Proszę zapytać się swego lekarza.

1 flaszka K. 2.20. Poczta oplatnie po nadesłaniu K. 2.90.

8 flaszki po nadesłaniu K. 7.— 10 flaszek po nadesłaniu K. 20.—

Wyrób i skład główny

B. FRAGNER'S APOTHEKE

k. k. Hoflieferant

Prag-III., Nr. 203.



Do nabycia w lepszych aptekach. Uwaga na nazwę preparatu, fabrykanta i markę ochronną.

Pierwsza Krakowska

elektro-mechaniczna

PALARNIA KAWY



M. JAWORDICKI

KRAKÓW

Rynek gł. 44.

POLECA

rozmaite

wyborowe

gatunki

kawy

Palonej

najnowszym i najlepszym sposobem

za pomocą gorącego powietrza

po cenach

najprzystępniejszych.

1881 0



Mają Pani dzieci

już kotwiczną skrzynkę budowlaną? Jeśli mają, to prosimy czempredzej zażądać od podpisanej firmy najnowszy cennik skrzynek budowlanych, aby łaskawa Pani mogła w największym spokoju wybrać następną skrzynkę dop. lujającą.

Jeśli Pani dzieci

nie mają jeszcze z d. nej kotwicznej skrzynki budowlanej, albo jeśli posiadają przez pomyłkę skrzynkę bez ochronnej marki „Kotwicy“, a więd naśladownictwo, wtenczas nowy cennik jest podójnie ważnym dla łask. Pani, gdyż podaje on najdrobniejsze szczegóły o każdej

Kotwicznej skrzynce budowlanej

i umożliwia łask. Pani wybrać w zupełnym spokoju najodpowiedniejszą skrzynkę dla swoich dzieci. W każdym razie prosimy w własnym interesie zapamiętać, że tylko skrzynki, opatrzone ochronną marką kotwiczną, są od

więcej niż ćwierć wieku doświadczonym Richtera oryginalnym fabrykaniem „y stkie zaś inne tylko naśl. downiotwem. — W tym bog. ilustr. cenniku opisane są także kotwiczne skrzynki mostowe, kotw. układanki, jak kulisto-mozajkowe zabawki „Meteor“ itd. Prawdziwe tylko z kotwicą. **F. Ad. Richter & Cie.**, król. nadworni i szambelańscy dostawcy **Wiednia**, Kauter i skład: I. Operngasse 16. Fabryka: XIII 1 (Hietzing). Rudolstadt, Norymberga, Olten (Szwajc.), Rotterdam, St. Petersburg, New York.

Kto lubi muzykę, niech zażąda także cennik sl. Imperator-instrumentów muz. i apar. mów.



Księgarnia Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie, Rynek, Pałac Spiski

poszukuje

praktykanta

z ukończoną V lub VI klasą gimnazjalną lub realną.

Zgłosić się osobiście.

JEDYNA WKRAJU

FABRYKA PASÓW

maszynowych

Ignacego Wurma

w Krakowie ul. Kanonicza 1. 19.

Kredyt osobisty dla Urzędników, Oficerów, Nauczycieli etc. Samoistne Stowarzyszenia Osobistości i Zaliczkowe Związku Urzędników udzielają na przystępnych warunkach także na długoletnie spłaty pożyczek osobistych. Agencja wykluczeni. — Adresów Towarzystw udziela się bezpłatnie Zentralleitung des Beamten-Vereines, Wien, Wipplingerstrasse 25. (1446)

Tanie czeskie PIERZE!

5 kilo, świeżo darte K. 9.60, lepsze K. 12, białe, puchowe, darte, Kor. 18, 24, śnieżno-białe, pułh., darte, K. 30, 36, Wysyła oplatnie za pobraniem. Zwrot lub wymiana dozwolone za zwrotem porta. — *Benedict Sachsen Lobes 284, p. Pilsen, Czechy.*

Zdrowotny

Elixir Vlahov

1 butelka kor. 4.20

do nabycia w handlu pod firmą

Wojciech Olszowski

w Krakowie, Mały Rynek.

Kasiu! Kasiu!

Zanieś no te suknie do **Górki** na Floryańskiej 21, niech oczyści i odprasuje trzeba poręperować gdzie co brakuje, i niech da próbki na ubranie angielskie i mundur studentki. i spytaj się — bo podobno damskie żakiety robi ładnie. Bo co do męskiego to wiem, że ma krój wypraktykowany według angielskich żurnali i wykonywa dokładnie. Dla tego też w tak krótkim czasie zdobył zaufanie tak miejscowych jak i zamiejscowych gości. Adres: 21

Pierwsza postępową **pracownia krawiecka** **Piotr Górka** Kraków, Floryańska 21.

Mam do odstąpienia zaraz dzierżawę w pow. Jarosławskim 251 morgów na lat 12. Adres złożony w Gł. Agencji Działaników i Ogłoszeń Kraków, Sławkowska 2. (1607)

Realność kupi

urzędnik, posiadający kilka tysięcy koron. Oferty do Administr. „Głosu Narodu“ pod **Urzędnik 4000.**

Dwa wózki (1606)

nowe na resorach oraz kuc z przemyą i wózkami, również nowym do sprzedania. **T. Nawrocki**, Półwie Zwierzyniec, dom gmla. 1.92